

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
CZARY
Piotrków Tryb.
ul. Legjonów 11

Dziś! dzieło KONRADA WEIDTA
Czar wschodu, wspaniała wystawa, genialna gra.
BELLA DONNA
TAJEMNICA EGIPITU
W roli głównej **CONRADT WEIDT**
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 6, w niedzielę i święta o godz. 4 p. p.

KINO-TEATR
Nowości
Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

Największy tragig świata **Conrad Veidt**
oraz piękna **Benita Hume**
w filmie, które do głębi poruszył sumienie świata
Genjalne arcydzieło prod. angielsk. w/g pow. L. Feuchtwangera
ŻYD SÜSS
Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 6, w niedzielę i święta o 4 p.p. Ceny miejsc zwykłe

Utrzymanie Ligi Narodów jest koniecznością oświadczył w Genewie angielski minister spraw zagranicznych

GENEWA. — Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia otwarto o godz. 10 min. 45 przy szalenie wypełnionej sali. Przewodniczący Benes zaaprobował decyzję prezydium zgromadzenia odnośnie dokooptowania komisarza Litwinowa do grona wiceprzewodniczących. Następnie wszedł na mównicę minister spraw zagranicznych W. Brytanji sir Samuel Hoare.

Mówca bezpośrednio przystąpił do omówienia zagadnienia abisyńskiego. Minister uważa, że odpowiedzialność, która na nim ciąży nakazuje mu mówić szczerze i odważnie. Mówca, podkreśliwszy poparcie rządu brytyjskiego dla Ligi Narodów oraz zainteresowanie narodu brytyjskiego zagadnieniem zbiorowego bezpieczeństwa, zaprzeczył w sposób bardzo stanowczy wszelkim motywom egoistycznym, rzekomo kierującym polityką W. Brytanji. Można przy puszczać, że W. Brytanja interesuje się utrzymaniem swojego stanu posiadania zapomocą Ligi Narodów, albo, że wielkie państwa wyczerpane wojną, chcą wykorzystać mniejsze państwa dla wyciągnięcia kasztanów z ognia dla siebie. Jeżeli takie podejrzania istnieją, to należy je natychmiast usunąć. W. Brytanja przekonała się, że dawny system sojuszów nie był w stanie zapobiec wojnie. Jako ludzie praktyczni, pragniemy znaleźć bardziej skuteczne narzędzie utrzymania pokoju. *Byłobyśmy wielce zaniepokojeni, gdyby ten nowy instrument pokoju, jakim jest Liga Narodów został zniszczony w obecnym sporze. Jedyną i wyłączną troską W. Brytanji stanowi konieczność utrzymania Ligi Narodów.*

Mówiąc o zbiorowym bezpieczeństwie, min. Hoare podkreślił, że zagadnienie to oznacza znacznie więcej od tego, co powszechnie rozumiane jest pod pojęciem sankcji. Ma ono w swoim założeniu bezwzględnie poszanowanie wszystkich zobowiązań traktatowych. Podstawą tego zagadnienia jest cały szereg zasadniczych zobowiązań dobrowolnie zaciąganych przez członków Ligi Narodów, celem poddania wszelkich sporów, mogących prowadzić do wojny, pokojowym metodom postępowania, w myśl przewidywań paktu Ligi Narodów oraz nieuciekania się do wojny. Aby system zbiorowego bezpieczeństwa uzupełnić — mówił min. Hoare, należy pamiętać o zobowiązaniu podjęcia wspólnej akcji, celem zahamowania wojny w razie rozpoczęcia jej wbrew zobowiązaniom paktu Ligi Narodów.

Zaduzo pustych krzesel

Poruszając zagadnienie uniwersalności Ligi Narodów oświadczył, że z powodu nieobecności niektórych potężnych mocarstw brakło Lidze cech powszechności. Wprowadziło to ele-

ment niepewności w dziele organizowania i utrzymania pokoju. *Zaduzo jest pustych krzesel przy naszym stole, powiedział sir Hoare, i nie*

Anglja nie da się nikomu wyprzedzić w granicach swojej możliwości, jeśli chodzi o wykonanie zobowiązań, które nakłada pakt Ligi Narodów. Idee zawarte w pakcie, a zwłaszcza tendencje, zmierzające do tego, aby ustanowić panowanie prawa w sprawach międzynarodowych, odpowia-

Przechodząc do sprawy usunięcia przyczyn ewentualnej wojny, minister Hoare poruszył kwestję właściwego rozdziału surowców. Istota zagadnienia tkwi w stworzeniu równowagi pomiędzy państwami, posiadającymi kolonie, a państwami ich pozbawionymi. Należy zagadnienie to

Zmiany tylko drogą porozumienia i wzajemnej zgody

Domaganie się zmian w rozkładzie sił międzynarodowych — mówił w zakończeniu sir Hoare — musi być uzasadnione faktami, które winny być w spokoju przedyskutowane. Stwierdzając, że słuszność żądań niekoniecznie odpowiada namietnościom przez żądania te wywołanym, sir Hoare zwrócił się przeciwko pro-

GENEWA. — Na terenie Ligi Narodów odpowiedzi włoskiej na mowę min. Hoare podobno nie będzie. We-

Wielkie zbrojenia morskie Anglii

LONDYN. — Według „Daily Telegraph“, admiralicja, dążąc do wzmocnienia i unowocześnienia marynarki, buduje obecnie w Pembroke w południowej Walji bazę ufortyfikowaną z podziemnymi rezerwuarami. Flota bojowa oczekująca tam będzie na wypadek konfliktu okrętów nieprzyjacielskich. Na morzu

Nastroje przesileniowe w Hiszpanji na tle dekretów oszczędnościowych

PARYŻ. — Z Madrytu donoszą, że Hiszpanji grozi przesilenie gabinetowe na tle dekretów oszczędnościowych. W celu opracowania dekretów zebrał się dziś premier Lerroux, leader „Action Popolar“ Chil Robles oraz minister finansów Chapaprita. Sądzą, że ze względów oszczędnościowych mają zostać skasowane dwa ministerstwa, m. in. ministerstwo rolnictwa, którego obecny minister Velayas ma podać się do dymisji.

W związku z tem przypominają oświadczenie Lerroux w Barcelonie,

państw nie może być zapewnione wyłącznie wysiłkiem kilku państw, niezależnie od tego, jak są one potężne.

Sprawa narodów „zacofanych“

dają idealizmowi, który cechuje narodowy charakter brytyjski. Małe państwa uprawnione są do własnego życia oraz do takiego stopnia ochrony, jaki może im być zbiorowo zapewniony dla utrzymania ich narodowej egzystencji. *Narody zacofane*

Problem właściwego rozdziału surowców

zbadać i postarać się usunąć trudności, które wynikają z monopolistycznej sytuacji niektórych państw. Wedle poglądów rządu brytyjskiego zagadnienie to jest natury raczej gospodarczej, niż politycznej, lub terytorjalnej. Minister Hoare poruszył dalej możliwości zagwarantowania

Jaka będzie reakcja Rzymu?

dlug wiadomości, pochodzących z delegacji włoskiej, głos ma zabrać Benito Mussolini nie w Genewie oczy-

wiście, ale w Rzymie i to już w ciągu dni najbliższych.

Nastroje przesileniowe w Hiszpanji na tle dekretów oszczędnościowych

rekonstrukcję rządu w drodze dekretu, czy też przesilenie gabinetowe zostanie otwarte.

Najtańsze teatry w Europie

NAJTAŃSZE TEATRY W EUROPIE
TEATRY T.K.K.T.:
NARODOWY, POLSKI, NOWY, LETNI I MAŁY
WIELKA ZNIŻKA CEN od wtorku 16 września
Bilety od 5 złotych do 49 groszy!
(zamiast dotychczasowych od 11 zł.) 977

uprawnione są do oczekiwania, iż udzielona im zostanie pomoc ze strony narodów bardziej zaawansowanych, celem rozwinięcia ich zasobów i zbudowania narodowej egzystencji bez równoczesnego uszczerbku dla ich niepodległości i integralności.

slusznego i sprawiedliwego rozdziału surowców, zapowiadając, że rząd brytyjski gotów jest współdziałać w zbiorowym załatwieniu tego problemu, którego zbadanie wymaga spokoju i rozważań wolnych od namietności.

Nieprawdziwa wiadomość

RZYM. — Agencja Stefani komunikuje: Wiadomość, która rozeszła się w Genewie, jakoby rząd włoski miał zaproponować Rzeszy niemieckiej zawarcie paktu nieagresji — pozbawiona jest wszelkich podstaw.

W kilku słowach

W pobliżu Mazañanu (Hiszpanja) z powodu silnej mgły rozbił się o skały załogowiec motorowy „Ramona Garcia”. Cztery osoby zatonęły. Siedem uratowano.

Na posiedzeniu międzynarodowej federacji aeronautycznej, obradującej w Dubrowniku, postanowiono przyjąć do federacji Związek Sowiecki.

Samolot, pilotowany przez kpt. Popisteanu i por. Papana, który wystartował z Bukaresztu do Tokio przez Szwajcarię, spadł w odległości 3 km. od Bukaresztu. W motorze nastąpił wybuch i aparat stanął w płomieniach. Obaj lotnicy uratowali się na spadochronach.

Zakończenie manewrów na Pomorzu

BYDGOSZCZ. — Dziś zakończyły się manewry pomorskie, w których wziął udział szereg jednostek piechoty, kawalerji oraz oddziałów broni pancernej. Przeglądu skoncentrowanych na polach Tucholskich wojsk dokonał inspektor armji gen. Osiński, poczem na szosie Chojnickiej rozpoczęła się defilada, którą przyjął gen. Osiński w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachewicza i gen. Kwaśniewskiego. Obecni byli przedstawiciele armji obcych z szefem sztabu generalnego Belgji gen. van den Bergen i gen. francuskim Poupinellem na czele oraz wszyscy attaches wojskowi państw zagranicznych. Defiladzie przyglądały się tysięczne rzesze publiczności, która zarzuciła kwiatami wspaniałe prezentujące się oddziały naszej armji.

Dlaczego „Undo” wzięła udział w wyborach?

LWÓW. — „Dilo” ogłasza streszczenie przemówień b. posła Makaruszki, członka Undo, wygłoszone na kongresie mniejszości narodowej w Genewie.

Wyjaśniając powody, dla których Undo postanowiła wziąć udział w wyborach do Sejmu Polskiego, dr. Makaruszka oświadczył m. in.: Ten eksperyment wyborczy prowadzi do dalszego celu politycznego. Chcemy usunąć waści między obu narodami, doprowadzić do normalizacji stosunków w kraju. Dalsze przeciąganie sporu między dwoma narodami, które muszą żyć obok siebie w Europie wschodniej jest szkodliwe dla sytuacji politycznej obu stron, tembardziej, że obu tym narodom przypadnie w przyszłości niewątpliwie ważna rola przy normowaniu stosunków wschodnio-europejskich wogóle.

W kilku słowach

W pobliżu Mazañanu (Hiszpanja) z powodu silnej mgły rozbił się o skały załogowiec motorowy „Ramona Garcia”. Cztery osoby zatonęły. Siedem uratowano.

Na posiedzeniu międzynarodowej federacji aeronautycznej, obradującej w Dubrowniku, postanowiono przyjąć do federacji Związek Sowiecki.

Samolot, pilotowany przez kpt. Popisteanu i por. Papana, który wystartował z Bukaresztu do Tokio przez Szwajcarię, spadł w odległości 3 km. od Bukaresztu. W motorze nastąpił wybuch i aparat stanął w płomieniach. Obaj lotnicy uratowali się na spadochronach.

Partje i demokracja

Wybory w Polsce odbyły się na zupełnie innych zasadach niż dotychczas. Porzucono mianowicie system partji politycznych, nie zastosowano też systemu korporatywnego, ale wybrano drogę pośrednią, polegającą na tym, iż czynnik obywatelski, w najszerszym tego słowa znaczeniu, po przez organizację społeczną dobierał kandydatów, na których następnie głosowano.

W okresie pomajowym rozpełtała się w Polsce bardzo gwałtowna walka przeciwko t. zw. partyjnictwu. Wiadomo, że sam Marszałek Piłsudski był przeciwnikiem systemu partyjnego i upatrywał w niem źródło wielu szkodliwych objawów w życiu Polski. Hasło rzucone przez Marszałka, człowieka, jak to się na różnych odcinkach pokazało, obdarzonego genialną intuicją, nie zostało od razu realizowane poważnie, to znaczy brak mu było realnych podstaw i uzasadnienia myślowego. Dzisiaj, kiedy hasło to w ordynacji wyborczej weszło istotnie w życie, możemy stwierdzić, że nabrało ono aktualności w Polsce, ale i w innych państwach. Pomijamy tutaj oczywiście Rzeszę. Rząd hitlerowski usunął partje z życia politycznego Niemiec. Istotnym jest nie to, że to uczynił, ale że dało się to tak łatwo przeprowadzić. Jest to wymiarem znanego objawu, że partje polityczne w życiu niemieckim nie odgrywały nigdy większej roli, nie zapuściły w nie głębszych korzeni, dlatego tak łatwo zostały zmiecione z powierzchni tego życia.

Nam chodzi jednak o zagadnienie partji w społeczeństwach demokratycznych i rządzonych demokratycznie.

We Francji, gdzie istniało tak wielkie rozproszczenie pod względem partyjnym, tak wielkie zróżnicowanie, jesteśmy dziś świadkami pewnej integracji. Wszystko zmierza do systemu dwóch partji: prawicy i lewicy, które dziś de facto we Francji istnieją od czasu, kiedy w lutym 1934 roku stanęły wrogo naprzeciw siebie na Placu Zgody. Ale nie o to chodzi, że następuje najwidoczniej we Francji takie uproszczenie systemu partyjnego. Idzie raczej o to, że pomiędzy młodzieżą pravicową i lewicową daje się dziś zauważyć cały szereg zbliżeń w poglądzie na zagadnienie społeczne i gospodarcze. Linią demarkacyjną dzielącą społeczeństwo przebiega inaczej niż dotychczas. Stanowi ją nie pogląd na świat i życie, stanowi ją nawet nie interes polityczny, to znaczy chęć dorwania się do władzy na barkach pewnej partji, ale różnica ustosunkowania się do zagadnień gospodarczych i społecznych, która oddziela przedwzrostkiem pokolenie starsze od młodszego, ale i wśród młodszego wyłabiła pewną granicę. Stoi więc naprzeciw siebie obóz, hołdujący zasadom gospodarki swobodnej, liberalnej, która weszła w życie i krew najszerszych warstw społeczeństwa francuskiego, i obóz, mający jakieś niejasne pomysły gospodarki planowej i rozszerzenia funkcji państwa.

Jest to objaw zupełnie zrozumiały, że w okresie ciężkich zmagani z trudnościami gospodarczymi, nie programy partji politycznych, które owijają we fraszki bardzo często dosyć puste idee, ale programy gospodarcze stanowią przedmiot zainteresowania, dyskusji i one też de facto dzielą społeczeństwo na odłamy i kierunki a nie hasła i zawołania partyjne. Z tem łączą się oczywiście także i zagadnienia społeczne, traktowane jednak nie jako część programu partyjnego, ale jako pewien prad czy kierunek myśli w zmaganiach się z trudnościami gospodarczymi.

Jesteśmy świadkami podobnego przeobrażenia także i w Stanach

Zjedn. W Stanach Zjedn. istnieją jak wiadomo dwie partje, t. j. republikańskie i demokraci, które się przy wszystkich wyborach zawsze zwały. Od chwili jednak kiedy w Stanach Zjedn. dał się także odczuwać gwałtowny kryzys, nastąpił także „nowy podział” społeczeństwa. Na to przecież głównie polewał Roosevelt w swojej całej działalności. Ale i bez niej byłoby to nastąpiło, a zresztą tak, jak nastąpiło, niezupełnie nawet odpowiada zamysłom Roosevelta. W tonie samej jego partji istnieje dzisiaj bardzo wielki przedział pomiędzy rzeźnikami gwałtownych reform społecznych w stylu rooseveltowskim, a zwolennikami dawnego, bardziej zmodyfikowanego kapitalizmu. I wśród republikańców, zwłaszcza wśród młodzieży republikańskiej jest bardzo wielu takich, którzy podzielają w znacznej części program Roosevelta. W społeczeństwie ame-

rykańskim Stanów Zjedn. widzimy więc dzisiaj na zasadzie gospodarczo - społecznej, nowy, inny podział społeczeństwa na: konserwatystów i postępowych. Podział ten nie dotyczy jednak poglądu na świat, czy też zagadnień politycznych, ale dotyczy wyłącznie ustosunkowania się do spraw gospodarczych. Widoczny jest więc, że i w Stanach Zjedn. dotychczasowy podział na partje nie odpowiada już dzisiaj tamtejszemu społeczeństwu.

Jesteśmy więc świadkami jak w społeczeństwach demokratycznych przeżywa się podział na partje i dokonywa się podział społeczeństwa na zupełnie innych zasadach. Zasadą podziału społeczeństwa jest takie lub też inne ustosunkowanie się do zagadnień gospodarczych, do sprawy podziału dochodu społecznego, do zagadnienia świadczeń społecznych, a w związku z tem do zakresu działania państwa w zakre-

sie społecznym i gospodarczym. Partje polityczne opierały podział społeczeństwa na innych zasadach, które dziś w okresie ciężkich zmagani się z trudnościami gospodarczymi nie znajdują oddźwięku w społeczeństwie. I dlatego jesteśmy świadkami bardzo poważnego przeobrażenia się systemu partyjnego w społeczeństwach, rządzonych demokratycznie, przeobrażenia, które kryje w sobie zarodki upadku systemu partyjnego. Jeśli więc w Polsce Marszałek Piłsudski przed laty już — z innych oczywiście powodów, czysto polskich — występował przeciwko systemowi partyjnemu, to przewidywał niejako przyszły rozwój wydarzeń. Jeśli obecnie w Polsce ordynacja wyborcza likwiduje system partyjny, to jest to tylko przejawem myśli, która w innych ośrodkach demokratycznych najwidoczniej powoli dojrzewa.

Jesteśmy silni i zachowamy siłę

Proklamacja Hitlera do narodu niemieckiego

MORYMBERGA. Podczas uroczystości otwarcia kongresu partji narodowo - socjalistycznej, przywódca okręgu partyjnego Wagner odczytał proklamację Hitlera do narodu niemieckiego.

Po krótkim ujęciu ogólnej sytuacji międzynarodowej, kanclerz poruszył obszernie wszystkie zagadnienia, dotyczące wewnętrznego życia Niemiec, rozprawiając się w ostrej sposób z wewnętrznymi wrogami reżimu. Kanclerz przeciwstawił idee narodowego - socjalizmu teorjom międzynarodowego komu-

nizmu, mającego swe źródło w Moskwie. Kanclerz cytując przytem w proklamacji parokrotnie z naciskiem „bolsewizm” i „marksistów sowieckich”, jako głównych wrogów trzeciej Rzeszy.

Mówiąc o sytuacji międzynarodowej, kanclerz wskazał na „niepokój i niepewność”, charakteryzujące położenie na świecie. Rzesza niemiecka pragnie zachować powściągliwość wobec wszystkich międzynarodowych kombinacji. Kanclerz zapewnił o pokojowych zmia-

rach Niemiec, przeciwstawiając „żydowsko - międzynarodowy komunizm”, pragnący w ogólnie europejskim chaosie zbudować państwo bolszewickie kosztem wolności i dobrobytu wszystkich narodów. Gwarantami pokojowej pracy Niemiec jest armia i partja narodowo - socjalistyczna. Narodowy - socjalizm stanowił główny przedmiot ataków kongresu komunistycznego w Moskwie, który w ten sposób dał klasyczną ilustrację pojęcia „nie mieszania się”.

Trzej główni wrogowie

Mówiąc o wrogach wewnętrznych kanclerz podkreślił twarde i mocne stanowisko partji narodowo - socjalistycznej. Nie mamy wogóle potrzeby rozmawiania z naszymi przeciwnikami. Jesteśmy silni i zachowamy siłę. Nie ścierpimy, by ktokolwiek usiłował organizować opór przeciwko naszej sile. Zniszczymy wszelkie objawy oporu.

Głównymi naszymi wrogami są: 1) żydowski marksizm, 2) centrum, 3) pewne elementy typowej reakcji burżuazyjnej. Zwracając się do tych wszystkich przeciwników kanclerz oświadczył: Daliśmy wam możliwość, by o was zapomniano. Mamy jednak wrażenie, że nasza wspólnotność została źle zrozumiana. Państwo narodowo - socjalistyczne kroczyć będzie obecnie, łamiąc niebezpieczeństwa, grożące z tej strony. Walka przeciw wewnętrznym wrogom narodu nie utknie nigdy wobec formalnej biurokracji lub jej nieudolności. Tam, gdzie formalna biurokracja państwa okazałaby się nieodpowiednia, do rozwiązania pewnych problemów, wpro-

wadzi naród niemiecki swoje bardziej żywotne organizacje. To czego państwo nie jest w stanie rozwiązać, rozwiązane zostanie przez ruch narodowo - socjalistyczny, gdyż państwo jest tylko pewną formą organizacyjną życia narodu. Partja, państwo, armia, gospodarstwo i administracja są tylko środkami do celu, celem zaś jest utrzymanie narodu. To, co jest widocznie sprzeczne z ideą utrzymania narodu, musi być usunięte. Jeśli która instytucja okazuje się nieodpowiednia do podjęcia swych zadań, przejąć je musi i przeprowadzić inna. Jedną zasadą musi być przeprowadzona ze szczególną i fantastyczną zaciętością. Wróg państwa narodowo - socjalistycznego, wewnętrzny lub też zewnętrzny, nie może odgrywać roli w Niemczech.

Przechodząc do niebezpieczeństw, grożących ze strony „politykujących wyznań”, kanclerz podkreślił z naciskiem, że partja nie miała i nie ma zamiaru prowadzenia jakiegokolwiek wojny przeciw chrześcijań-

stwu. Państwo narodowo - socjalistyczne nie będzie tolerować politykujących wyznań religijnych. Narodowy socjalizm nie chce walczyć z temi objawami, gdyż widząc niebezpieczeństwo żydowsko - bolszewickie, pragnąłby on skupić wszystkie siły przeciwko tym siłom.

Kanclerz określił objawy nurtującej opozycji wewnętrznej, jako siły negatywne, nie posiadające żadnych wspólnych idei. Partja narodowo - socjalistyczna natomiast wzmocniła się niezwykle w ciągu ub. roku. Jej członkowie obsadzili znów szereg wybitnych stanowisk państwowych. Armia stanowi nowy filar trzeciej Rzeszy. (W tem miejscu kanclerz z naciskiem podkreślił: „Zadania, zastrzeżone wyłącznie armji”. „Doprowadziło to do likwidacji tych urzędów, które w toku rozwoju mogłyby przedstawić w przyszłości zakłócenie porządku”.

Zdanie to wskazuje najwyraźniej na pozbawienie bojowych organizacji partyjnych ich pierwotnego charakteru wojskowego).

Niema mowy o dewaluacji marki

Przechodząc do zagadnień gospodarczych, kanclerz wskazał na olbrzymie trudności, z którymi uporała się Rzesza w ub. roku po niezwykle złych zbiorach 1934 r. Pod-

kreślił on przytem z naciskiem zdecydowane postanowienie niedopuszczenia do inflacji i przeprowadzenia „z brutalną bezwzględnością” walki ze zwykłą cen. Rząd

Rzeszy nie dopuści do ustawowej dewaluacji marki niemieckiej. System stałej waluty stanowi podstawę do walki z międzynarodowym kryzysem gospodarczym.

Moskwa - Berlin

Proklamacja kanclerza Hitlera kończy się niezwykle ostrym zdaniem pod adresem Sowietów: „W chwili, gdy bolszewicki żyd w

Moskwie w nowej zapowiedzi walki głosi światu hasło zniszczenia — stajemy my narodowi socjaliści tem mocniej przy naszym wspaniałym

sztańdardzie, niosąc go przed sobą z świętym postanowieniem prowadzenia walki przeciw dawnemu wrogowi”.

Byle interes szedł!

PARYŻ. — Prasa francuska podaje wiadomość z Moskwy, potwierdzającą fakt dostarczenia przez Sowietów transportów zboża dla Włoch. „Le Journal” pisze, iż od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że Sowie-

ty dostarczają Włochom zboże. Oczekiwano gwałtownych zaprzeczeń komisarjatu do spraw zagranicznych. Wydawało się bowiem mało prawdopodobnym, aby państwo, które zajęło tak wyraźne antywłoskie

stanowisko w Genewie, pierwsze pospieszyło z zaopatrzeniem armji włoskiej w żywność. Wiadomość jednak okazała się prawdziwą. Interes — kończy pismo — jest bowiem interesem.

Nieprzychylnie i złośliwie komentarze prasy francuskiej

o wyborach w Polsce

PARYŻ. Prasa francuska omawia wyniki wyborów do Sejmu polskiego w tonie nieprzychylnym i złośliwym.

Agencja Havasa w komentarzu do wyniku wyborów podkreśla szczególnie sprawę frekwencji, uważając, że doświadczenie obecnej ordynacji przemawia przeciw niej. Korrespondent Havasa analizuje szczegółowo wyniki wyborów, jeśli chodzi o mniejszości narodowe, podkreślając, że mniejszość ukraińska, która liczyła 21 posłów na 444 w poprzednim Sejmie, będzie silniej reprezentowana w nowym Sejmie licząc 18 posłów na 208.

„Le Matin” komentuje wynik wyborów, jako porażkę „pułkowników” i twierdzi, że wybory winny zainteresować opinię francuską z punktu widzenia międzynarodowego. Wynik wyborów oznacza bowiem — zdaniem „Matin’a” — że opinia polska zmienia swój stosunek do Berlina i zwraca się w kierunku zacieśnienia współpracy polsko-francuskiej.

„Le Temps” zapowiada w wyniku wyborów radykalną zmianę ordynacji wyborczej i dochodzi do wniosku, że partje polityczne posiadają w Polsce istotną siłę. Wybory, zdaniem dziennika, rozbudziły w Polsce namiętności polityczne, trudne do opanowania.

„Le Jour” wątpi, aby wyniki wyborów miały jakieś konsekwencje dla układu stosunków politycznych w Polsce. Opozycja jest zbyt rozproszona, aby mogła odegrać aktywną rolę. Stanowisko grupy „pułkowników” jednak — jak sądzi dziennik — jest zachwiane. Zdaniem dziennika, wynik wyborów oznacza wypowiedzenie się Polski przeciw polsko-niemieckiemu paktowi o nieagresji.

„Le Journal” pisze, że nie należy się dziwić, iż wyborcy okazali mało zainteresowania wyborami. Nowa ordynacja usunęła momenty, które mogłyby pociągnąć wyborców. System ten jest dobry, ponieważ usunął walki partyjne — nie mógł jednak pociągnąć mas. (PAT.).

Nabożeństwo żałobne za Wirkę i Wigurę

Wczoraj rano w kościele św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłych przed trzema laty śmiercią lotników ś. p. kpt. Żwirkę i ś. p. inż. Wigurę.

Na nabożeństwie obecni byli, oprócz rodziny zmarłych, przedstawiciele lotnictwa, Zarządu Głównego L.O.P.P., Aeroklubu R. P. oraz przyjaciele i koledzy.

Wypadek kolejowy w Kowlu

LUCK. — Na stacji kolejowej w Kowlu w czasie przetaczania wagonów zostały częściowo rozbite dwa wagony pasażerskie, zajmowane przez uczestników wycieczki na Targi Wschodnie. Kilka osób odniosło ciężkie, a kilkanaście lżejsze obrażenia.

Z OSTATNIEJ CHWILI

15-letnia dziewczyna morderczynią Gierasówny

KRAKÓW. — Śledztwo prowadzone w sprawie rozwiązania zagadki zamordowania w lasku leszczyńskim na Sikorniku w dniu 29 sierpnia b. r. uczennicy Julji Gierasówny, przybrało w dniu dzisiejszym sensacyjny obrót. Jako sprawczynię morderstwa aresztowano była uczennicę 15-letnią Marję Czakównę, koleżankę zamordowanej, która w toku dochodzeń przyniosła się do popełnienia zbrodni. Jako powód swego czynu, morderczyni podała obawę przed ś. p. Gierasówną, która miała jej grozić, że doniesie rodzicom Czakówny o trybie życia, jaki prowadziła.

Na 17-piętrowej wieży

W obserwatorium meteorologicznym w Jabłonie

Po krętych, wąskich, bardzo zreżystą wygodnych schodkach, tylko dlatego „groźnych“, że zdają się być wprost w powietrzu zawieszona, że lekka metalowa konstrukcja wieży wcale wrażenia tej pustki i przestrzeni pod stopami i dookoła nie zacierają, wspina się na 60-metrową wieżę obserwatorium meteorologicznego w Jabłonie Legionowej. Wieża chwieje się na wietrze, w gwałtownej ulewie, która się przez cały czas wycieczki uczestników Zjazdu meteorologów znechęca nad nimi, jakgdyby pogoda umyślnie chciała pisać złośliwe figle tym, co pozwala sobie badać jej kaprysy i tajemnice...

Z tą właśnie wycieczką udało mi się „zabrać“ i wejść — aż na sam szczyt owej wieży.

Wejść to nie jeszcze, — zato schodzić — brr!

Trzymamy się mocno wątych poręczy, staramy przytem się jaknajmniej patrzeć w dół, ale gdzie tam! Przed nami otwiera się ciągle pustka, pustka i przepaść...

Czy chociaż „gra“ warta była „stawki“? Czy widok stamtąd wart tego wchodzenia? Ach — i Warszawa, jak na dłoni, i Modlin, i te lasy, lasy za lasami, i modra wstęga wijąca się heł! w dal Narwi...

Obserwatorium w Legionowie nie wiele lat sobie liczy, ale jego zasługi dla naszej meteorologii już są znaczne, wyposażenie zaś zupełnie nowoczesne, co pozwala osiągnąć wysoki poziom prac badawczych. Podkreślają to wszyscy zagraniczni goście.

BALONIKI Z RADJOSONDAMI

Najciekawsze może spośród stosowanych badań to badania wysokich warstw atmosfery przy pomocy baloników — sond, zaopatrzonych w aparaty radjonadawcze. Jest to metoda całkiem nowa, zainicjowana zaledwie 8 lat temu, i tylko nieliczne obserwatoria mogą się poszczycić potrzebami do niej instalacjami, których koszt jest dość znaczny. Ale zato jakież możliwości otwierają się dzięki niej przed nami!

Bo, przedewszystkiem, żadna z obserwacji (mierzenie temperatury, ciśnienia i wilgotności powietrza w różnych warstwach, aż do kilkuset kilometrów wznoszą, w ten sposób poczynionych, nie ginie, jak to się zdarza tak często przy użyciu sond bez aparatu radjowego — lecz wszystkie są zarejestrowane w obserwatorium i to zarejestrowane na tychmiast, w tej samej chwili, nie zaś dopiero, jak przy tamtych sondach, po upływie nieraz dość długiego czasu. Rozumie się samo przez się, jakie to ma znaczenie dla kwestji przepowiadania pogody, zwłaszcza na potrzeby lotnictwa.

P. R. Bureau z Paryża, jeden z najpierwszych i głównych pionierów tej metody, objaśnia nam budowę i działanie aparatu.

Jest to coś w rodzaju małej skrzynki, lekkiej (wazy niecałe 2 kilo), lecz tak mocnej, że wytrzymuje różne „przygody“ przy opadaniu na ziemię, kiedy już pękł balonik, do którego ją doczepiono. Konstrukcja wydaje się nadzwyczaj prosta, ileż jednak trzeba było pracy i pomysłowości, żeby ją „wymyślić“, żeby w tej ograniczonej przestrzeni zmontować i termometr i barometr i hydrometr i wysokościomierz i instalację, rejestrującą pomiary, i instalację, która je przekazuje radjoparatom nadawczemu, i wreszcie ów radjoparatom! Wszystko maksymalnie odporne na wpływy atmosferyczne, na destrukcyjne działania temperatury w granicach do +50 do -70 stopni.

Gdzieś tam, o kilkanaście kilometrów nad nami unosi się balonik z radjosondą, tu zaś, w pokoju, pod baczem okiem obserwatorów prze-

suwa się wąski pas taśmy papierowej, na której „szyfrem“, dostępnym tylko dla specjalistów, długim szeregiem znaków i linijek wężykowych, zaznacza się w tejże samej chwili wynik pomiarów.

Pytam p. Bureau, czy rezultaty praktyczne używania radjosond są już bardzo znaczne.

— Tak — odpowiada — niewątpliwie. Ale na to, żeby były istotnie takie, jak być mogą i powinny — trzeba by ich używać nierównie powszechniej i więcej. Gdyby ich codzień, z różnych obserwatoriów świata wypuszczano tysiące, czy chociażby pięćset, gdyby zawsze i stale można było zestawiać ich pomiary z pomiarami, otrzymanymi przez balony i latawce na uwięzi oraz przez samoloty obserwacyjne... Cóż, kiedy dzisiaj zaledwie kilka, a i więcej kilkanaście radjosond dziennie bada atmosferę. Kilka, najwyżej kilkanaście na całym świecie!

GDY GDZIEŚ W ODDALI SZALEJE BURZA...

P. Bureau jest inicjatorem jeszcze innego typu badań, równie ważnych i równie ciekawych, i których możliwości są bodajże jeszcze większe. To specjalnego typu prace nad owym, wciąż jeszcze w znacznej mierze tajemniczym zjawiskiem, powodującym znane nam wszystkim trzęsiska w audycjach radjowych. Obserwacje tych t. zw. „parazytów“ pozwalają określić kierunek, w którym, w ogromnej nieraz odległości, szaleje burza — wkrótce zaś, przy łącznej równoczesnej pracy kilku stacji badawczych, pozwolą zupełnie dokładnie jej miejsce określić. I zno wu rozumie się samo przez się, jakie to ma znaczenie dla lotnictwa!

W naszym obserwatorium w Legionowie badania w tym zakresie prowadzone są bardzo intensywnie, na doskonałych, najbardziej nowoczesnych aparatach.

PRZYGODY LATAWCA

Ale coż to za biały „ptak“ tam w górze? To latawiec obserwacyjny,

który właśnie wypuszczono.

Stajemy w malej — jakby tu rzec? — altance, czy wieżyczce, gdzie się znajduje przyrząd, stopniowo odkręcający zwoje cienkiego lekkiego drutu — coraz więcej i więcej, bo coraz wyżej wznosi się latawiec, gnany wiatrem. Rzuci nim ten wiatr, spycha go to w tę, to w drugą stronę — a „altanka“ obraca się zaraz w tymże kierunku, aby się drut nie zaplątał. Tu się nie zaplącze, zato może mu się to łatwo zdarzyć z innej przyczyny, poza terenem obserwatorium.

Właśnie opowiada mi p. Schmidt, dyrektor Instytutu Meteorologicznego w Wiedniu, że u nich kiedyś zatrzymał taki drut kolejkę podmiejską, której małutka lokomotywa po prostu została przez niego omotana, tak, że tylko przypadkiem nie pociągnęło to za sobą katastrofy. I opowiada również, jak krowy na sąsiadujących z obserwatorium pastwiskach nieraz staczają gwałtowne walki z owami drutami, często przerywając je i niszcząc, jakgdyby z zemsty za to, że — mimo wszelkich prób — okazują się one tak zupełnie niejadalne...

JAK MUSZĄ PRACOWAĆ UCZENI

Teraz znowu prof. Arctowski przedstawia mi p. Mercanton z Zurichu.

Jego specjalnością jest obserwacja lodowców alpejskich, badanie zmian, perjodycznych i jednorazowych, którym one podlegają, ich posuwania się, cofania, zmniejszania i wzrostu w różnych porach roku, w różnych latach.

Szwajcarskie biuro kartograficzne opracowuje na podstawie jego fotografii mapy lodowców. Dla okonywania tych zdjęć p. Mercanton już od szeregu lat towarzyszy pilotom wojskowym w ich lotach, zdarzało mu się przytem wznosić aż na 6 tysięcy metrów i więcej, przy czym przez długi czas nie zabierał nawet spadochronu.

Aż dziwnie robi mi się na myśl o

tem, jak mało zdajemy sobie sprawę z istotnych trudów i niebezpieczeństw, na które narażają się badacze dla dobra nauki...

POD SZANGHAJEM

A te niebezpieczeństwa bywają bardzo różnego rodzaju. Bo oto rozmawiam z o. Lejay, S. I., dyrektorem obserwatorium w Zi-Ka-Wey tuż pod Szanghajem. I nierozsądnie mówię mu, że praca w tych odmiennych, niż wszędzie, tak egzotycznych warunkach musi mieć swój urok zupełnie specjalny.

— O nie — odpowiada — bynajmniej. Do pracy potrzebny jest spokój i jaknajbardziej uregulowane życie. Wszelkie niespodzianki mogą być zabawne dla turystów, dla nas są nieznosne, bo nam psują wyniki pracy, opóźniają, czasem nawet uniemożliwiają badania.

— A u nas — mówi dalej ojciec Lejay — rzeczywiście warunki są więcej, niż ciężkie. Chińczycy z północy są łatwi we współżyciu, zato na południu wogóle nie można się z nimi o nic porozumieć, o niczem ich przekonać.

Choćby np. taki drobiazg: moje obserwatorium znajduje się prawie tuż koło koncesji europejskiej. Ale dotychczas nie zdołałem sobie wyrobić bezpośredniego połączenia telefonicznego z koncesją — a co za tem idzie, wogóle z całym cywilizowanym światem. Przez pięć lat walczyłem o to, żeby mi pozwolono rozmawiać z koncesją wprost — przecież muszę wyniki obserwacji komunikować jaknajśpieszniej, muszę jaknajprędzej być powiadomiony o wynikach innych obserwatoriów. Wszystko na nie — za każdym razem, codzień, szereg razy dziennie trzeba się dobijać do koncesji przez różne chińskie centrale, przez różnych naczelników, którzy połączenie dadzą, albo nie dadzą, zależnie od tego, czy są w dobrym, czy w złym humorze.

H. Sz.



...wkrótce będzie rozstrzygnięty konkurs na dekorację kwiatową okien i balkonów w Warszawie. Sąd konkursowy ma do oceny blisko trzy sta obiektów, zasługujących na uwagę.

Pytanie narazie bez odpowiedzi

LONDYN. — Wieczorowy „Star“ podaje, że gdy min. Eden, jadąc do Genewy zatrzymał się w ub. tygodniu w Paryżu, zapytany był przez Lavala, czy Wielka Brytania na wypadek groźby niemieckiej wobec Francji, Austrii, Czechosłowacji, a nawet Rosji, gotowa byłaby udzielić równie silnego poparcia dla zasad Ligi i akcji zbiorowej, jak to czyni obecnie w sporze abisyńskim. Min. Eden nie udzielił rzekomo żądanych wiążących zapewnień, lecz przekazał całą tę sprawę do Londynu. Sprawa ta, według dziennika, była dokładnie omawiana w toku konferencji premiera Baldwin'a z innymi członkami gabinetu przed wyjazdem min. Hoare do Genewy. „Star“ zaznacza, że ton mowy Hoare w Genewie pozwala domyślać się, jaka była odpowiedź brytyjska. Dziennik nazywa mowę Hoare'a mocną i roztropną, jeżeli W. Brytania nie zważa się udzielić swego poparcia dla paktu Ligi i przyłączyć się do akcji zbiorowej w całej rozciągłości. „Star“ zwraca uwagę, że słowo „niesprowokowana“ posiada doniosłe znaczenie. W. Brytania jako członek Rady rezerwywującej sobie pełną swobodę zadeklarowania, czy agresja była niesprowokowana, czy też sprowokowana. „Star“ podkreśla, że W. Brytania niewątpliwie uważać będzie agresję wobec Abisynji za niesprowokowaną.

W związku z powyższą wiadomością „Star“, w kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, że sprawa uzyskania od rządu brytyjskiego zapewnienia na wypadek groźby wobec Francji lub Austrii, stanowią w danej chwili przedmiot rokowań brytyjsko-francuskich. W kołach tych utrzymuje się pogłoska, że ze strony francuskiej rokowania te odbywają się w drodze dyplomatycznej.

Ciężki los Słowaków

GENEWA. — Ze strony włoskiej złożono w Lidze Narodów memoriał wskazujący na smutną dolę narodu słowackiego w Czechosłowacji

Książki, zabronione w Niemczech

BERLIN. — Minister spraw wewnętrznych Rzeszy zabronił rozpowszechniania w Niemczech następujących trzech książek, wydanych zagranicą: „Vom Friedensmuseum zur Hitlerskaserne“ (od muzeum pokoju do koszar hitlerowskich — Szwał carja), „All quiet in Germany“ (Nic nowego w Niemczech) i „Sein Kampf — die Antwort an Hitler“ (Jego walka — odpowiedź Hitlerowi).

Projekty parku na Woli

Onegdaj odbyło się w Zarządzie miasta zebranie komisji dla oceny nadesłanych prac na rozplanowanie parku na Woli.

Komisja przyznała pierwszą nagrodę p. Bronisławowi Hellwigowi, nagrodę drugą p. Wacławowi Tańskiemu, trzecią otrzymali p.p. Józef Vogtman i Bolesław Schmidt.

Projekty parku wystawione będą od dn. 22 do 16 września r. b. w sali T-wa Ogrodniczego Warszawskiego ul. Bagatela 3.

Nieprzyjazne sąsiedztwo

Głos niemiecki o stosunkach polsko-czechosłowackich

FRANKFURT n/M. „Frankfurter Ztg.“ zamieszcza artykuł redaktora zagranicznego dr. Schotthöfera p. t. „Nieprzyjazne sąsiedztwo“. Tematem artykułu są stosunki polsko-czechosłowackie i ostatnie wzmocnienie przez wojsko straż granicznej ze strony czeskiej. P. Schotthöfer pisze, że punktem tarcia między obu mocarstwami nie jest Cieszyn. Punktem tym jest dla Czechosłowacji „ukraiński teren“, oddzielający Czechosłowację od Sowieców — dla Polski zaś Słowacja, przerywająca bezpośrednią styczność Polski z Węgrami i odcinająca Polskę od terenu dunajskiego.

Polsce zależy oczywiście — pisze dr. Schotthöfer — na odzyskaniu mniejszości polskiej w Cieszynie oraz na uzyskaniu tamtejszych tere-

nów węglowych. Dzisiaj jednak zależy Polsce — ciągnie dalej dr. Schotthöfer — na nioszerzeniu jej gospodarczego wpływu; na włączeniu się do polityki południowo-wschodniej, a tamsamem na wzmocnieniu roli pośredniczącej pod względem tranzytowym i politycznym: oto co się uwytkniło w zbliżeniu Polski z Węgrami, w pielęgnowaniu stosunku z Rumunją, oraz w naprężeniu polsko-czechosłowackim. Praga życzy sobie bezpośredniej granicy z Sowiecami zarówno dla ubezpieczenia zaplecza w przyszłej polityce naddunajskiej, jak i dla pośredniczenia w polityce francuskiej, czemu przeszkadza pas terenowy polski. Bezpośredni stosunek Polski i Czechosłowacji zdaje się być prawie normalny poza

konfliktami z powodu Cieszyna — pisze dalej pismo. Przyczynia się do tego sojusz wojskowy obu państw z Francją. Prasa francuska milczy o konfliktach polsko-czeskich. Prasa „polityka status quo“ i warszawska „polityka uzgodnień“ w połączeniu z nowym ustrojem w Rzeszy oraz wejściem Sowieców do polityki zachodnio-europejskiej, przy czyniły się do rozbieżności dróg Polski i Czechosłowacji. Polskiej rezerwie wobec Sowieców i projektów wschodnio-paktowych przeciwstawia Czechosłowacja zbliżenie do Rosji Sowieckiej — odwrotnie zaś pakt polsko-niemiecki wywołał w Pradze niemiłe wrażenie. Odtąd też datuje się zwiększona czujność Polski w stosunku do Rumunji.

Oby nas zachowało niebo przed taką cywilizacją...

Cesarzowa abisyńska przez radio

LONDYN. — Reuter donosi z Adis Abeby, że cesarzowa abisyńska, przemawiając przez radio do kobiet całego świata oświadczyła m. in.: „Oby zachowało nas niebo przed taką cywilizacją, która niesie za sobą i stwarza spustoszenia. Potężna armja przygotowuje się do napaści na nasz kraj pod zwodniczym pretekstem niesienia cywilizacji naszemu pasterskiemu, pokojowo usposobione-

mu ludowi, żyjącemu zgodnie z naturą i prawem boskiem. Kobiety wszystkich krajów kochają pokój i potępiają brutalną siłę. Zarówno matki włoskie, jak abisyńskie cierpią na myśl o nieszczęśliwych, które spowodowałyby wojna. Abisynja pragnie jedynie pokoju i w konflikcie, który jej narzucono ma czyste sumienie, zachowując braterską życzliwość wobec cudzoziemców, którzy

przybywają by tam uczciwie pracować.

W zakończeniu cesarzowa zaapelowała do kobiet całego świata, „by połączyły swe modlitwy w celu zapobiegnięcia zbrodni wojny oraz natchnienia mężów stanu duchem sprawiedliwości i pokoju“.

Jutro przemawiać na przez radio Negus.

Gazownia warszawska na nowych drogach

Ile gazu zużywają mieszkańcy Warszawy i innych miast

Londyn 203, Bruksela 169, Sztokholm 167, Wiedeń 160, Zurych 158, Amsterdam 140, Kopenhaga 129, Berlin 113, Budapeszt 85, Rzym 75, Warszawa 37.

Co oznaczają te cyfry? Oznaczają one, ile — w metrach sześciennych — zużywają gazu poszczególne mieszkańcy miast wymienionych w porównaniu z mieszkańcami stolicy. Mieszkańcem, nie mieszkańcami. Powyższe cyfry dotyczą bowiem rocznego zużycia gazu na 1-go mieszkańca.

Ale nie tylko w zestawieniu z zagranicą sytuacja przedstawia się dla Warszawy niekorzystnie. W Polsce Poznańczyk zużywa 71 m. sz., Bydgoszczanin 38, Lwowiak i Krakowiak nie wiele mniej od Warszawiaka, bo 35 i 33 m. sz.

Naskutek depresji gospodarczej i niedostosowania w latach ostatnich cen gazu do zdolności płatniczej mieszkańców stolicy, konsumpcja gazu jak również i ilość konsumentów malała w Warszawie z roku na rok. Gdy w r. 1929/30 wynosiła ona 53.059.382 m. sześć., w roku 1934/35 zanotowano już cyfrę 46.013.283. Zmalała też cyfra konsumentów do 89.832 (w r. 1930/31 było ich jeszcze 98.626).

Nowe kierownictwo gazowni warszawskiej postanowiło stan ten zmienić. Zastanawiano się długo nad sposobami wiodącymi do celu i wprowadzono od 1 września b. r. nową taryfę, znizującą dawne opłaty. Dało to już widoczny rezultat.

Wczoraj na konferencji prasowej poinformował nas o tem dyrektor dr. Błażej Roga.

W pierwszym tygodniu po wprowadzeniu obniżki ceny gazu, konsumpcja ogólna wyniosła 915.700 m. sz., czyli wzrosła o 58.300 m. sześć. w porównaniu z ostatnim tygodniem przed obniżką ceny gazu, co stanowi około 7 proc. Wyraźniejszy wpływ obniżki ceny gazu na wzrost konsumpcji okazał się dopiero na przestrzeni dłuższego okresu czasu.

Zarządzenia nowej dyrekcji gazowni nie ograniczają się jednak tylko do taryfy. Zreorganizowano stopniowo wszystkie działy administracji Gazowni, zmniejszono liczbę samodzielnych wydziałów z 17 do 8, usprawniając i koordynując przez to ich działalność. W związku z tem zmniejszono znacznie ilość personelu kierowniczego, a w związku z zawarciem nowej umowy zbiorowej uzyskano pewne oszczędności w wydatkach personalnych. Poczyniono też inne oszczędności. Zreorganizowano też gospodarkę magazynową, wprowadzając nowy system kontroli.

Przystąpiono również — jak poinformował nas dr. Roga — do celowej rozbudowy sieci przewodów podziemnych i oświetlenia ulic. Zaniesiano planów rozbudowy sieci poza granicami miasta, zanim nie zostanie należycie obsłużona ludność miasta Warszawy przez celowe uzupełnienie sieci gazowej wewnątrz granic miasta.

W pracach inwestycyjnych roku bież. uwzględnione zostały potrzeby mieszkańców różnych dzielnic miasta zarówno w śródmieściu jak i na peryferiach.

Zgodnie z tym planem w czasie od 1 kwietnia do dnia 1 września 1935 roku ułożono przewody gazowe na ulicach: Grochowa (ul. Kordeckiego, Sulejowska, Komorska, Szczywnicka, Grochowska), Mokotowa, Saskiej Kępy, Czerniakowa, Żoliborza, Bielna, Ochoty, Pragi (Bielska, Żąbkowska), Woli, Okęcia (P.Z.L.) oraz w śródmieściu na ulicach: Mieleckiej, Grójeckiej, Placu Narutowicza, Krasińskiego, Al. Jerozolimskich i Sekocinińskiej.

Ogółem ułożono w 5-ciu miesiącach b. r. budżetowego 19.166 m. b. przewodów gazowych. Wydział instalacji i konserwacji wymagał jaknajrychlejszej i gruntownej reorganizacji. Reorganiza-

cja ta poszła w kierunku usprawnienia prac instalacyjnych. W roku bieżącym podjęto pracę skontrolowania 90.000 instalacji gazowych. Ułatwiono przyłączenie nowych instalacji oraz zainstalowanie nowych gazomierzy.

W miejsce kilkunastu typów gazomierzy stopowych i metrycznych wprowadzono kilka standardowych typów gazomierzy metrycznych wyłącznie krajowej produkcji.

Powołano do życia dział gazu przemysłowego, mający na celu udzielanie bezpłatnych porad stosowania gazu w drobnym i większym przemyśle.

Jak wielkie zadania ciąży na Wydziale Instalacji świadczy o tem najlepiej dane statystyczne stwierdzające, że w Warszawie na 24.832 budynków mieszkalnych jest zaledwie 7863 posiadających instalacje gazo-

we, co wynosi zaledwie 32 proc.

Wobec tak małej ilości zgazyfikowanych budynków mieszkalnych Gazownia Miejska obniżyła najpierw koszty połączeń domowych do sieci gazowej o około 20 proc., jak również obniżyła wydatnie koszty instalacji wewnętrznych o 15—25 proc.; równocześnie Gazownia obniżyła ceny aparatów gazowych od 11 do 23 proc., ułatwiając nabywanie aparatów konsumentom przez wprowadzenie dogodnych splat ratalnych.

W ciągu 5 miesięcy roku budżetowego 1935/36 konsumpcja gazu wyniosła 19.848.000 m. sześć. czyli wzrosła o 477.100 m. sześć. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Jeszcze silniejsza poprawa uwydatniła się we wzroście konsumentów, która w tym samym okresie wzrosła o 1.418 konsumentów i wynosi dziś 90.995.

Nowinki medyczne

HYDROPATJA... NA GRUŻLICĘ MÓZGU

W kołach medycznych New Yorku wybuchł niedawno głośny skandal.

Do znanego lekarza zgłosiła się pacjentka, skarżąc się na uporczywe bóle głowy. Lekarz zbadał pacjentkę i zapisał jej kurację hydropatyczną, kładąc jej cierpienie na karb neurastenji i przedenerwowania.

Po okresie przepisany na kurację bóle głowy nie ustawały, wzmogły się raczej. Pacjentka poszła do innego lekarza, który stwierdził gruźlicę mózgu.

Przeciwno pierwszemu lekarzowi wdrożono postępowanie sądowe i zabroniono mu wykonywania praktyki lekarskiej.

JESZCZE JEDNA OPERACJA SERCA

W Rosji dokonano niedawno sensacyjnej operacji serca człowieka, który przez dwie godziny uważany był przez lekarzy za zmarłego.

Człowiek ten otrzymał w jakimś zajściu ulicznym dwa pchnięcia nożem w serce. Wydawało się, że nie ma już dla niego ratunku. Operacja dała jednak wynik prawdziwie cudowny. Serce w dwóch miejscach zasztyło. Chory zaczął oddychać. Po kilku minutach serce zaczęło normalnie pracować.

BADANIA NAD PYORRHEJĄ

Badania nad chorobą pyorrhea alveolaris posuwają się coraz dalej.

Pyorrhea jest bardzo przykłą, bliżej jeszcze właściwie niezbadaną chorobą dziąseł, o której zresztą niedawno na tem miejscu pisaliśmy. Choroba ta polega mianowicie na tem, że zęby obluźniają się w dziąsłach, między zębami tworzą się duże szpary.

Dotychczas lekarze nie wiedzieli co jest przyczyną tej dolegliwości, na jakim tle ona powstaje i jak ją leczyć. Do niedawna uważano jeszcze, że przyczyną pyorrhei jest artretyzm. Ostatnio idą jednak lekarze po innej nieco drodze.

Pyorrhea jest według najnowszych badań skutkiem złego funkcjonowania gruczołów dokrewnych. Leczą ją obecnie organoterapią, nasświetlaniami promieniami rentgena i soluxem.

Nowa ta metoda daje podobno bardzo dobre rezultaty.

NOWY ŚRODEK NA ZATAMOWANIE KRWI

Lekarz amerykański dr. Cromb wrócił niedawno z podróży po Afryce.

W odczycie, wygłoszonym w

Związku lekarzy w New Yorku opowiedział dr. Cromb o zdobyciach swojej ekspedycji.

Między całym szeregiem ogromnie ciekawych szczegółów ze swojej podróży opowiedział dr. Cromb o sposobie, w jaki niektóre szczepy namróżniczek tanają kraw, płynącą z rany, czy zadrażnienia.

Otóż w nieprzebranych lasach Afryki rośnie dziwna jakaś, bliżej niezbadana roślina o szerokich, bar dzo mięsistych liściach. Do najobficiej krwawiącej rany wystarczy wciągnąć parę tylko kropel soku liścia. Rana natychmiast przestanie krwawić.

Dr. Cromb przywiózł ze sobą w buteleczce trochę soku tej dziwnej rośliny. Sok ten poddany zostanie w laboratorium dr. Cromba skrupulatnemu badaniu. Uczony amerykański ma nadzieję, że uda mu się ten sok odpowiednio spreparowany używać do celów medycyny amerykańskiej.

JAD KOBRY NIE LECZY RAKA

W warszawskim Instytucie Radowym im. Marii Skłodowskiej-Curie przeprowadzono ciekawe doświadczenia nad leczeniem raka zastrzykami jadu kobry.

Metoda ta była wprowadzona przez lekarzy paryskich Paguet'a, słynnego Calmette'a, których doświadczenia pozwalały sądzić, że jad kobry jest nie tylko cennym środkiem zwężającym w wypadkach nowotworów złośliwych, lecz również wpływa na zmniejszenie się guzów.

Próby paryskie pobudziły również i nasz instytut radowy do przeprowadzenia badań. Stosowano jad kobry w ciągu 8-miu miesięcy u 23-ch chorych na raka, w stanie bardzo zaawansowanym, tak, iż o innym leczeniu już nie było mowy.

Jad sprowadzono z instytutu Pasteura w Paryżu. Do leczenia używano preparatu, przygotowanego dla instytutu według przepisu prof. Calmette'a przez państwowy Instytut Higjeny na oddziale dr. Saskiego.

Liczba zastrzyków, dokonanych u poszczególnych chorych, dochodziła do 30-stu. Zaobserwowano wpływ zastrzyków na bóle tylko w pięciu wypadkach, w których chorzy stwierdzili, że bóle są mniejsze. Bóle ustępowały tylko na 10 do 12 godzin, stan ogólny chorych, samopoczucie i waga nie poprawiały się, same zaś nowotwory zupełnie się nie zmniejszały.

Tak więc próby warszawskie dowiodły, iż jad kobry nie jest specyfikiem na straszłą chorobę. Wyniki Instytutu Radowego im. Marii Skłodowskiej-Curie zakomunikowano uczonym w Paryżu.

Po wyborach

„Gazeta Polska“ w obszernym artykule omawia niedzielne wybory do Sejmu. Czytamy, co następuje:

Ogólny udział ludności w głosowaniu wynosił 46 i pół proc. uprawnionych. Zważywszy, iż w wyborach do poprzednich sejmów uczestniczyło od 67,9 proc. do 74,8 proc., trzeba stwierdzić, że w wyborach ostatnich nie wzięło udziału w głosowaniu takich którzy poprzednio głosowali — od 22 do 23 proc. ogółu uprawnionych (74,8 — 46,5 = 28,3).

Co to znaczy? Znaczy to, iż w wyborach ostatnich zaistniała pewna dodatkowa abstynencja. Nie należy tego przypisywać niepoгодzie. I nie należy tego przypisywać opozycji. Zjawisko to miało kilka, bardzo rozmaitych, przyczyn.

Przyczyną pierwszą jest, zdaniem naszym, ugruntowane w społeczeństwie przekonanie o zupełnej stabilizacji stosunków. W niejednym niewyrobionym umyśle poczucie to zamienia się w wiarę w zupełną ich niezmiennność. Wiara o tyle niesłuszna, iż stałość pewnego kierunku nie wyklucza, oczywiście, rozwoju. Ale dla wielu prostaków słuszne odczucie, iż wybory nie mogą wywołać rewolucyjnych zmian, spowodowała ich machnięcie ręką na udział w takich wyborach. Społeczeństwo, długo karmione historią partyjną ma środowiska, które bez historii wogóle nie rozumieją pracy. Inercja wielu lat polityki partyjnej, polegającej na bezustannem straszeniu widmami katastrof i mamieniu mirażami se zamów trwa jeszcze w niejednej psychice. Takie głowy myślały sobie: „skoro nie mam potrzeby ocalać państwa od katastrofy, ani nadziei otworzenia drzwi do raju — to mogę siedzieć w domu“.

Co sądzić o tem zjawisku? Zdaniem naszym świadczy ono ujemnie o wyrobieniu wielu obywateli. Natomiast świadczy dodatnio o wygasaniu w Polsce polityki nerwów.

Drugą przyczyną dodatkowej abstynencji jest, wedle tego, co dało się zaobserwować — pozabawienie wyborów charakteru widowiska. Są tacy, których nigdy nie popychał do głosowania prosto instykt sportowy. Wybory ostatnie nie „podniecały“, na podobieństwo meczu bokserskiego. Pomimo nieciekawych usiłowań niektórych kandydatów, nasładowanych partyjną rozgrywkę dawnych czasów — w zasadzie wybory niedzielne przechodziły pod znakiem rozważli nie zaś gwałtu, pod znakiem namysłu, nie zaś rozamiętnienia. I to musiało zmniejszać frekwencje.

Dopiero trzecią przyczyną dodatkowej abstynencji były wysiłki opozycji. Stosunek wzajemnego tych trzech przyczyn nikt nie potrafi obliczyć. To

też arytmetyka, za pomocą której opozycja próbuje ze swej bierności robić „czyn“ — jest poprostu śmieszna. Tembardziej, że arytmetyka ta jest nie tylko głupia, lecz także fałszywa.

Fałszywa, gdyż opozycja próbuje cyfrze głosujących przeciwstawić cyfrę nie głosujących, jako zwarty blok. A tymczasem obóz opozycyjny, złożony jest z elementów, wyznających „ideologię“ biegunowo przeciwstawne — od endeckiego „rasizmu“ do „żydowskiego“ socjalizmu, od komunizmu — do hitleryzmu — wrzeszcząc zgodnie „nie głosuj“ endecy i komuniści, socjaliści i chadecy, bundowcy i enoerowcy — stworzyli iluzję jakiejś „opinji“. Gdyby poza wrzaskiem „nie“ wypadło im powiedzieć choć jedno słowo pozytywne — musieliby się wziąć za łby i owe podnoszone przez nich do godności „woli narodu“ 23 proc. bierności rozczłabiłoby się natychmiast na male cyferki, badące się wzajem rogami, jak kozły. Zatem nie proporcja 46 do 28, lecz 46 do szeregu małych liczb dałaby obraz prawdziwy.

Innymi słowy mówiąc, to same zmobilizowane siły endecków i komunistów, socjalizmu i leninistów, Piasta i deszczu, Bundu i zdeorientowania nowością przepisów ordynacji — doprowadziły do tego tylko, iż wybory obecne są... powtórzeniem wyborów z r. 1930. Powtórzenie tych wyborów, z których opozycja wyszła zdruzgotana.

Czy znaczyć to ma, że obecnie „rząd wygrał“?

Nie. Trzeba i ten rekwizyt przeszłości odrzucić. Przekreślając system partyjny przekreślamy nie tylko partje opozycyjne, lecz i partje prorządową. To też dla nas wynik wyborów, analizowany pod kątem cyfr — mówi tylko, iż umiejętność myślenia kategoriami państwowymi poczyna dalsze postępy. Na wa ordynacja wymaga bowiem od głosujących wysiłku myśli i woli. Pozbawia ich ukłód agitacji. Z tego punktu oceniając niedzielna ilość głosów — jest postępek w stosunku do przeszłości.

Nie w analizie cyfr tkwi jednak istota rzeczy. Gdyby nawet suma lenicichów, głupców i opozycjonistów była większa — to i to niewieleby znaczyło. Istota rzeczy tkwi w fakcie, iż bierność zawsze przegręwa.

Mamy prawo mówić to, co mówimy. Bawim po zamachu majowym wola Marszałka Piłsudskiego wytyczona została nam droga legalnej walki o zwycięstwo. Wówczas, zanim zdobyliśmy większość, zanim przekonaliśmy społeczeństwo o słuszności naszych dążeń — nam to właśnie wypadło walczyć w warunkach niewygodnych ustaw, fortyfikacji dawnej partje ordynacji wyborczej. Podjęliśmy walkę — nie dasy, ani kaprysy. Jak mężczyźni, nie jak pensjonarki.

Z teatru „Wielka Rewja“

Operetka „Przygoda w Grand-Hotelu“ z bardzo ładną muzyką Abrahama i udatnym podkładem polskim Waldena, zrobiwszy swoje, schodzi z repertuaru, ustępując miejsca „Kawiarce“ Benatzkyego. Ale szereg jej przedstawień odbył się ze zmianą obsady dwu głównych partji, którym należy się jeszcze wzmianka osobna. P. Ludmiła Szretterówna śpiewała po p. Brochwiczównie partję Infantki, a p. Andrzej Bogucki po p. Zabczyńskim główną partję męską. Para ta zapisała się jaknajchlebniej w dziejach operetki Abrahama na scenie Wielkiej Rewji. P. Szretterówna okazała się typową amantką operetkową z rodzaju lirycznych bohaterów, jakich pełno znajdujemy zwłaszcza w operetkach Suppego, Jana Straussa, Millöchera i innych nowszych. Jej ładny, dźwięczny głos, wsparty muzykalnością i umiejętnym sposobem śpiewania z jednej strony a urodą i wdziękiem młodości z drugiej, kwalifikuje ją nie tylko do tego rodzaju partji operetkowych, lecz również do lirycznych zadań znacznie jeszcze poważniejszych, na co dyrekcja naszej Opery powinna by zwrócić uwagę, bo przecież poszukuje górlwie młodych sił, a p. Szretterówna należy niewątpliwie do najlepszych. Z przyjemnością również oglądało się partnera p. Szretterówny p. Andrzeja Boguckiego. Z początku, może jeszcze nie rozegrany dostatecznie wydaje się zamało swobodny co zresztą godzi się z całą sytuacją, w dalszym jednak ciągu o-

żywia się bardzo. To samo możnaby powiedzieć o p. Szretterównie, dzięki czemu, duet obojga, a raczej wielka scena przedostatnia, staje się, jak zresztą być powinno, najważniejszym momentem całej operetki i robi wrażenie na widzach i słuchaczach. Niestety, błędem wielkim polskiej, przeróbki jest przeniesienie akcji na grunt hiszpańskiego dworu. Wielka księżna rosyjska, emigrant wysokiego rodu zarabiający jako kelner, hotel Paryski, to są rzeczy doskonale ze sobą zestrojone. Z naszymi natomiast pojęciami o Hiszpanji i infantkach królewskich, nie godzi się to dostatecznie, powstaje zatem fałszywa nuta, szkodliwa dla całości dobrego zresztą libretta operetki.

Wracając jeszcze do szczegółów „Przygody“, nie mogą sobie odmówić przyjemności oddania słów uznania panie Grossównie. Jest to młoda osoba pełna talentu, świetna tancerka o niezrównanej gibkości i werwie, zjawisko sceniczne naprawdę urocze. Należałoby jeszcze trochę popracować nad słowem i śpiewem, co razem wzięte, wytworzy z pewnością całość najzupełniej pierwszorzędą. Ruskowski jest jak zawsze wyborny, ale zbyt niepodkreślenia swoich „walorów“ wokalnych stanowczo odradzałbym mu, bo i tak wątpię, aby go operowa oczekiwała karjera. W operetce niełatwo dziś znaleźć rywala, w swoim naturalnie fachu.

st. n.

ZWIEDŹ WYSTAWĘ DROGOWĄ W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

ŻYCIE GOSPODARCZE

Deflazacja we Francji

(ab.) Wyraz deflazacja jest nowy, ale samo zjawisko jest stare. I dawniej, gdy waluta kraju stawała się lichą, a skarb bez miary wypuszczał „papierki”, albo gdy wybuchła wojna, złoto znikało z obiegu i chowało się w skrytkach.

Ale dopiero czasy obecne znają deflazację złota na tak olbrzymią skalę uprawianą, dopiero one wogóle znają deflazację pieniądza papierowego. Jeżeli ostatecznie zrozumiałą jest deflazacja złota, jako utrata zaufania do pieniądza papierowego, to czemu objaśnić sobie można deflazację pieniądza papierowego? Niczem innym, jak strachem, że nastąpić może chwila, kiedy trudno będzie wycofać wkłady z instytucji finansowych — wskutek krachu bankowego, jak w Stanach Zjedn., lub wskutek obawy zaburzeń charakteru politycznego i finansowego, jak we Francji.

Jest rzeczą stwierdzoną, że deflazacja we Francji przybrała rozmiary ogromne. Zaczęła ona rozwijać się wraz z kryzysem, który we Francji nastąpił później, niż w innych krajach, i wzmogła się gwałtownie, gdy od 1931 roku w jednym kraju po drugim, zaczynając od Niemiec, wybuchaly krachy bankowe i walutowe. Obraz stosunków poza granicami Francji i stopniowo postępujący rozstrój finansów państwowych we Francji, były, zdaje się, głównymi przyczynami, które doprowadziły do tak zdumiewającego zjawiska, jakim jest, ze względu na swe rozmiary, deflazacja we Francji.

Ile ona w rzeczywistości wynosi, dokładnie orzec niepodobna. Często bardzo się słyszy sumę 50 miliardów franków, ale jest ona, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przesadzona. Niedawno gubernator Banque de France p. Tannery oświadczył w wywiadzie przedstawicielowi paryskiego „Excelsiora”, że sumę deflazowaną przez ludność we Francji należy szacować na sumę 30 miliardów fr., z tego około połowa jest w złocie, reszta w banknotach.

Troską obecnego gabinetu Laval'a jest wydobycie tych miliardów z ukrycia, czyli deflazacja. Dąży on do obniżenia stopy procentowej w kraju, zwymy kursów papierów

Obniżenie stawek od przewozu drewna

Z dniami 15 b. m. nastąpi obniżenie stawek przewozowych na kolejach państwowych od przewozu szeregu materiałów drzewnych, a więc tartaczej, kopalniaków, szupów telefonicznych i t. p. w kierunku na oba porty polskie Gdańsk i Gdynię.

Stawki przewozu wymienionych gatunków drewna na kolejach, będą obniżone o 25 proc. na przeciąg trzech i pół miesięcy, t. zn. do końca b. r.

Zarządzenie ministra komunikacji w tej sprawie ukaże się w dniach najbliższych.

Zniesienie ograniczeń przy imporcie do Estonii

Komisja handlowo-przemysłowa, istniejąca przy Ministerstwie Gospodarki, wypowiedziała się na zebraniu, odbytem w tych dniach za zniesieniem ograniczeń przywozowych dla szeregu artykułów przemysłowych oraz towarów codziennego użytku. Chodzi tu głównie o towary galanteryjne, przybory fotograficzne, broń i materiały strzelnicze, tapety, szczotki, drut kolezasty, gwoździe, sodę, esencję octową, niektóre gatunki farb, konserwy rybne i t. d.

Wniosek swój komisja motywuje znaczną poprawą sytuacji walutowej Estonii.

procentowych, konwersji tych papierów, obniżenie w ten sposób ciężarów publicznych it. Gdyby miljar- dy te wyszły na światło dzienne i napłynęły do kas instytucji finansowych i na rynek lokacyjny, nastąpiłaby wybitna poprawa zarówno finansów, jak i życia gospodarczego. Prawdopodobnie nawet poprawa byłaby tak wielka, że aż nadmierna. Można bowiem łatwo sobie wyobrazić, co to za burzliwa haussa kursów i cen nastąpiłaby, jeśli te masy pieniędzy załaly rynek.

Ale czemu te deflazację osiągnąć? Oczywiście — zaufaniem. Ale jak zbudzić zaufanie? Cała polityka

Laval'a, dziesiątki jego dekretów do tego właśnie zmierzają.

Niektóre z tych dekretów mają nawet na celu ochronę oszczędności, zabezpieczenie lokat i wzbudzenie zaufania do papierów. Częste skandale finansowe we Francji, niesłychana łatwość, z jaką tam przeróżni awanturnicy dokonywują milionowych oszustw, wskazują, że prawo francuskie w tej dziedzinie, wydane jeszcze w 1867 roku, było przestarzałe i wymagało gruntownej zmiany. To też obecnie została ona uskuteczni- oną — na papierze. Czy i rzeczywistość odpowiednio się zmieni, dopiero przyszłość pokaże.

Handel zagraniczny Polski w sierpniu r. b.

Bilans handlu zagranicznego Polski w sierpniu r. b. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 5 milionów 70 tysięcy zł.

Według tymczasowych danych w sierpniu r. b. przywieziono do Polski 209.235 ton towarów za sumę 71.956 tys. zł., a wywieziono z Polski 1.201.288 ton towarów za sumę 77.026 tys. zł. W porównaniu do lipca r. b. wywóz zwiększył się o 709 tys. zł., natomiast przywóz zmniejszył się o 1.242 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: jaj o 2,7 miljn. zł., węgla o 1,3 miljn. zł., nawozów o 1,3 miljn. zł., żyta o 0,6 miljn. zł., trzody chlewnej o 0,6 miljn. zł. Koksu o 0,6 miljn., podkładów kolejowych, śliprów o 0,6 milionów zł., siarczanu amonu o 0,4 miljn., bali, desek, lat i opaków o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: pszenicy o 2,5 miljn. zł., cukru o 0,6 miljn. zł., jęczmienia o 0,5 miljn. zł., naftowych olejów pędnych i smarowych o 0,5 milj. zł., cynku i pyłu cynkowego o 0,5 miljn. zł., grochu o 0,4 miljn. zł., mąki pszennej o 0,4 miljn. zł., tkanin wełnianych, półwypelnia-

nych — odzieżowych o 0,4 miljn. zł., papierówki o 0,4 miljn. zł., blachy cynkowej o 0,4 miljn. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: miedzi, blachy miedzianej o 0,8 miljn. zł., żelastwa o 0,7 miljn. zł., skór futrzanych o 0,6 miljn. zł., śledzi świeżych, solonych o 0,5 miljn. zł., śliwek o 0,4 miljn. zł., nawozów o 0,4 miljn. zł., przędzy bawełnianej o 0,4 miljn. zł.

Zmniejszył się przywóz, tytoniu i wyrobów o 2,6 miljn. zł., ryżu o 1,1 milionów zł., wełny owczej surowej o 1 miljn. zł., bawełny i odpadków o 1 miljn. zł.

Wobec tego, że saldo dodatnie bilansu handlowego wynosiło (w okrągłych liczbach) w styczniu 16,4 miljn. zł., w lutym — 4,6 miljn. zł., w marcu — 5,3 miljn. zł., w czerwcu — 2 miljn. zł., w lipcu — 3,1 miljn. zł., a w sierpniu — 5 miljn. zł., a ujemne saldo tego bilansu przyniosły miesiące: kwiecień — 0,2 miljn. zł. i maj — 1,8 miljn. zł., bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości — 34,4 miljn. zł.

Obroty polsko-brazylijskie

Według zestawienia Izby Handlowej Polsko-Brazylijskiej, wywóz nasz do Brazylii w lipcu r. b. wyniósł 45.188 klg., wartości — 14.132 zł., podczas gdy przywóz artykułów brazylijskich do Polski w tym samym miesiącu osiągnął 1.304.715 klg., wartości 1.310.253 zł. Nadwyżka ma korzyść Brazylii wyniosła zatem 869.527 klg., pod względem wartości zaś 1.167.391 zł.

Główną pozycję w naszym wywozie do Brazylii stanowiły rury żelazne, których wysłaliśmy w lipcu 354.014 klg., wartości 110.136 zł. Na drugim miejscu znajduje się cynk w t. zw. gąskach, którego wywóz do Brazylii osiągnął 35.160 klg., wartości 15.470 zł. i cynk w blachach o-

raz prętach — 22.605 klg., wartości 8.020 złotych. Z innych pozycji należy wymienić deski i łaty sosnowe, wysłane z ilości 15.420 klg., wartości 2.200 zł., oraz azotan potasowy — 3.000 klg., wartości 1.760 zł.

Surowe skóry bydlęce stanowią główną pozycję naszego przywozu z Brazylii w lipcu r. b. Importowaliśmy ich 848.158 klg., wartości — 801.622 zł. Na drugim miejscu znajduje się kawa w ilości — 308.996 klg., wartości — 279.624 zł., dalej zaś bawełna surowa — 61.983 klg., wartości — 107.976 zł., której import ma narazie charakter próbnny, liście tytoniowe — 24.493 klg., wartości 33.738 zł., kakao surowe — 36.599 klg., wartości 25.084 zł.

Błędne wiadomości o dostawach dla Wojska Polskiego

W związku z zatargiem włosko-abisyńskim pojawiają się ostatnio w prasie polskiej i zagranicznej wiadomości o poważnych rzekomo dostawach i zamówieniach uzyskanych przez firmy polskie. Państwowy Instytut Eksportowy stwierdza, że wszystkie te wiadomości nie opierają się na faktach konkretnych, gdyż otrzymane przez niektóre firmy polskie zapytania oraz ewentualne toczące się pertraktacje nie przekraczają toku normalnych interesów eksportowych; pozatem żadne transakcje nie zostały dotąd sfinalizowane. Instytut przestrzega przed wysnuwaniem wniosków, iż zatarg abisyński - włoski stwarza wyjątkowe, a dające się konkretnie ocenić, możliwości dla polskiego eksportu.

Powstające na tem tile nastroje

wpływać mogą ujemnie na kształtowanie się rynków towarowych w eksporcie, utrudniając tem samem bieg normalnych transakcyj wywozowych.

Kupcy zagraniczni na Targach Wschodnich

W ubiegłym tygodniu zwiędzila Targi większa grupa kupców z Palestyny, Rumunii, Czechosłowacji. Przybyli kupcy z zagranicy nawiązali szereg stosunków handlowych z wystawcami, interesując się szczególnie wyrobami przemysłu gumowego, elektrycznego oraz drzewnego.

Obok kupców palestyńskich zwiędzili Targi Prezes Izby Polsko-Palestyńskiej p. Chelouche, który okazał szczególnie zainteresowanie dla artykułów przemysłu metalurgicz-

Przedza bawełniana wykazuje mocną tendencję

Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi tendencja w dniach ostatnich jest w dalszym ciągu mocna. Zwiększone zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą zanotowane w połowie sierpnia utrzymuje się nadal, co spowodowało, że zapasy tego towaru na tutejszym rynku maleją. W związku ze wzmożonym popytem i stosunkowo niewielką podażą, ceny

przędzy bawełnianej kształtują się zwykło. Należy zaznaczyć, iż sfery zainteresowane spodziewają się w dniach najbliższych poważnego ruchu w przemyśle przędzy bawełnianej wobec zwiększonych obrotów na rynku gotowych tkanin bawełnianych, trykotażowych i pończoszniczych.

Dalszy wzrost przewozów na kolejach

Wzrost przewozu towarów na P. K. P. notowany jest już od r. 1933, kiedy to po raz pierwszy od kilku lat nieznacznie zwiększyła się ilość towarów do przewozu, osiągną- jąc 48 milionów ton w całości. W r. 1934 sytuacja uległa dalszej znacznej poprawie: koleje przewiozły 54 miliony ton t. j. o przeszło 12 proc. więcej, niż w r. 1933. W ciągu pierwszych miesięcy 1935 r. nastąpił dalszy wzrost przewozów o kilka procent.

Ilość kilometrów przewozowych (tonokilometrów), która wynosiła w 1932 r. 14,9 miliardów, w 1933 r. podniosła się do 15,4 miliardów a w 1934 r. do 17,9 miliardów.

Jednocześnie znacznej poprawy w latach ostatnich doznał również przewóz bagażu i przesyłek ekspor- towych. Wzrost nadania w 1-szym kwartale 1935 r. wynosi przeszło 21 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 1934 r.

Giełda pieniężna

WALUTY I DEWIZY.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie, w dzie- le dewiz obroty były zwiększone, przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 358.65 (-15), Berlin 213.20, Bruksela 89.60 (+30), Kopenhaga 117.20 (-130), Londyn 26.23 (-1), Medjolan 43.35, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.31.13, Paryż 34.99 (+0.5), Praga 21.93 (-1), Sztokholm 135.30, Zurych — 172.75 (+5). W obrotach prywatnych: marka węgierska 157, szyling austriacki 99.60, korona czeška 20.85, frank francuski 34.95, frank szwajcarski — 172.60, łaty lotewskie 132, gulden gdański 98.50, liry włoskie 36.75, leje rumuńskie 2.97, pengó węgierskie 101.80, dinary jugosło- wiańskie 11.47, funt angielski 26.25, funt palestyński 20.18, dolar gotówkowy 5.31, dolar złoty 9.03.25, rubel złoty 4.72.50, rubel srebrny 1.83, bilon 0.85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE.

W dziale akcji ruch był słaby. Większych transakcyj dokonano tylko akcjami Banku Polskiego, które zwykływały. Notowano: Bank Polski 91.75 (+25), Węgiel 11.25 (-25), Norblin 33, Ostrowieckie 14 (-100), Starachowice 33 (-50).

Sytuacja dewizowa w Anglii

Według doniesień prasy niemieckiej, importerzy duńscy mają otrzymać w naj bliższym czasie przydział dewiz na pokrycie swych zobowiązań zagranicznych, płatnych w ciągu 4 ostatnich miesięcy b. r. Całkowita kwota, przeznaczona na ten cel, wyniesie 260 milj. koron duńskich. Jest ona zatem wyższa o 10 milj. koron od kwoty przydziału dewiz w ciągu 4 pierwszych miesięcy b. r., jednakże niższa o 133 milj. koron z analogicznego okresu r. ub.

Przydział ten otrzyma około 8.500 firm importerskich.

Do czasu zawarcia nowego układu nie będą miały miejsca żadne przydziały dewiz w stosunku do Polski.

Devaluacja korony czeskiej

Minister skarbu Czechosłowacji Trapl, zwiędzając Targi Praskie, wygłosił przemówienie, w którym poruszył również sprawę devaluacji korony czeskosłowackiej. Minister Trapl twierdzi, że przeprowadzona devaluacja waluty czeskiej przyniosła krajowi korzyści. Minister skarbu przeciwstawił się jednak możliwości devaluacji dalszej waluty czeskosłowackiej, twierdząc, że nie przyczyni- łaby się ona do zwiększenia eksportu, ani też nie mogłaby w żadnej mierze powstrzymać rosnącej fali zwykłej cen na rynku krajowym. W dalszym ciągu mówca zapowiedział przeprowadzenie ogólnego obniżenia stopy procentowej.

Przemówienie ministra skarbu Czechosłowacji stanowi oficjalne zaprzeczenie pogłosek, jakoby w Czechosłowacji miała nastąpić nowa devaluacja korony czeskiej.

PAPIERY PROCENTOWE.

Na rynku papierów procentowych państwowych i prywatnych nastąpiła dziś ogólna znizka kursów, przy bardzo ograniczonych obrotach. Notowano: 3% budowlana 40.25 (-25), 4% premjowa dolarowa 51 (-50), 5% konwersyjna — 68.50 — 68.25 (-45), 6% dolarowa 82.25 (+25), 7% stabilizacyjna 63.8 — 63.50 (-50), w odcinkach po 500 dolarów — 64.88 — 64 (-63), 7% l. z. Przemysłu Polskiego funtowe 81, 4 1/2% l. z. ziemskie 46.50 — 46.25 (-25), 4 1/2% l. z. Warszawy 67.25 (-100), 5% l. z. Warszawy stare 67 (-100), 5% l. z. Warszawy z roku 1933 — 57.50 — 57.25 — 58 (-38), 5% l. z. Łodzi z r. 1933 — 51.50 (-50). Transakcje dokonane a nienotowane: 4% inwestycyjna zwykła 110.25, 8% dilonowska 91.75 — 91 — 90.50, 7% śląska 72.50, 3% państwowa renta ziemska w odcinkach po 500 zł. — 75.50, 7% warszawska dolarowa 70.50, 5% l. z. Siedlec 39.50, 6% obligacje m. Warszawy 6 emisja — 64 — 63, 8 i 9 emisja — 60, 7% kolejowa (transza francuska) 77.50 i 77.63.

POZAGIEŁDOWE KURSY WIECZORNE.

Dolary papierowe 5,30 3/4.
Funt (banknoty) 26,22.
Marki (banknoty) 157.
Dolary złote 9,03.
Ruble złote 4,72 1/2.
Papier procentowe nieco słabsze.
Stabilizacyjna 63,50.
5 (8) proc. listy warszawskie 57,75.

Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.412 ton, w tem żyta 245 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica czerwona jara, szklista 18 — 18.50, pszenica jednolita 18 — 18.50, pszenica zbierana 17.50 — 18, żyto I-szy standard 12.25 — 12.50, żyto II-gi st. 12 — 12.25, owies I st. 14.50 — 15.50, owies II st. 14.50 — 15, owies III st. 14 — 14.50, jęczmień browarny 16 — 17, jęczmień II gat. 14 — 14.50, jęczmień III gat. 13.75 — 14, jęczmień IV gat. 12.75 — 13.50, groch polny 22 — 24, groch Victoria 28 — 31, rzepak zimowy z workiem 35 — 36, rzepak letni 31 — 32, rzepak zimowy 33 — 34, siemię lniane basis 90 proc. z workiem 32 — 33, mak niebieski 45 — 48, mąka pszenka gat. I-A 31 — 33, gat. I-B 29 — 31, gat. I-C 27 — 29, gat. I-D 25 — 27, gat. I-E 23 — 25, gat. II-B 22 — 24, gat. II-D 21 — 22, gat. II-F 20 — 21, gat. II-G 19 — 20, gat. III-A 14 — 15, mąka żytnia I gat. do 55 proc. 21 — 22, I gat. do 65 proc. 20 — 21, II gat. 16 — 17, żytnia razowa 16 — 17, żytnia posłonia 10.50 — 11, otręby pszenne grube 9.50 — 10, pszenne średnie 9 — 9.50, pszenne mialkie 9 — 9.50, żytnie 8 — 8.50, kuchy lniane 16.50 — 17.

Niemiecka pożyczka w Anglii?

Agencja Havasa donosi: W Londynie ponownie zaczynają kursować pogłoski o rzekomem staraniu się Niemiec zaciągnięcia pożyczki w Anglii. Pożyczka ta miałaby być gwarantowana przez wpływy ze sprzedaży wyrobów tytoniowych w Niemczech. W kredycie miałaby partycypować również Holandia. Dobrze poinformowane koła stwierdzają, że jakkolwiek istotnie czynione były ze strony niemieckiej pewne kroki w tym kierunku, nie przyniosły one dotąd żadnego rezultatu. Koła finansowe w Londynie mają uważać proponowane gwarancje za zupełnie niewystarczające.

Tabela Loterii

z dnia 11 września

II-gie ciągnięcie

100.000 na nr. 70028.
50.000 na nr. 115045.
20.000 na nr. 109986.
10.000 na nr. 153558.
5.000 na n-ry: 33676 104417.

2.000 na n-ry: 8690 14224 21919

37489 41323 42954 56268 67971
73117 83976 89581 90433 102615
107216 124800 128656 141495 146243
146006 146789 149449.

1.000 na n-ry: 3587 3863 9706
17872 19541 20563 21316 22816
24313 32115 33566 38230 59908
69628 73364 85658 88407 88531
94268 96028 103912 111338 119909
122673 124894 126001 131874 135736
136365 139331 144326 144537 147693
151630 152579 166831 168038 170458
172927 173574 176397 183711.

Po 200 złotych:

8 80 165 400 16 561 98 700 33 954
1207 355 905 10 88 2522 37 666 878 94
3125 492 514 56 57 731 93 836 981
4076 122 453 598 853 5181 216 343 508
662 828 953 6143 273 455 569 83 87 646
807 11 7190 329 414 672 701 883 8501
763 866 911 9247 572 822 39 922.
10045 223 68 327 91 498 887 920 11206
59 554 605 34 889 986 12056 264 444
528 13190 96 244 503 51 58 82 638 720
14043 155 202 90 309 53 542 612 38 46
915 15129 92 799 934 16009 354 17062
232 467 510 39 18155 462 554 690 701
10 37 919 19080 565 613 97 709 835.

20185 213 83 527 903 21041 114 241
591 620 54 709 98 909 31 22217 64 634
35 73 739 93 847 954 23118 273 451 515
98 760 840 94 956 79 24074 189 202 363
451 568 648 728 941 25027 68 91 179
222 468 631 702 14 50 94 893 26072 89
193 387 433 614 776 97 829 903 85 27075
186 241 67 370 412 36 77 44 590 99 771
99 814 29 60 89 94 28099 171 87 220 87
407 583 681 812 35 958 29047 57 123
417 87 544 84 643 719 78 87 931

30033 58 108 222 887 31281 351 427 55
590 672 904 30 97 916 75 38 32033 218
309 98 529 736 816 962 66 33024 282
454 547 635 773 868 340 11 80 122 91 205
74 396 651 99 884 986 35001 42 86 251
303 495 567 665 724 960 36040 126 44
269 570 817 36 92 37019 23 93 133 53
63 281 399 642 892.

38098 140 215 25 435 66 92 617 52
39013 22 210 316 99 420 554 648 60 79
826 58 83 95
40033 78 166 310 34 49 411 77 648
764 867 958 41073 400 2 75 553 80 742
937 42002 11 89 138 269 301 49 406 88
532 40 60 76 648 722 84 858 61 66 76
955 96 43021 30 43 84 218 251 346 625
52 981 44001 175 94 117 69 93 95 318
470 97 526 717 49 54 833 45249 496 512
88 850 58 977 90 46019 54 172 482 630
821 42 47024 602 894 933 69 48057 66
321 29 59 473 521 983 49003 134 69 74
85 90 204 36 37 992 96

50019 82 83 172 201 2 12 32 37 370
564 87 682 95 997 51013 212 307 624 77
769 909 28 80 52021 60 151 207 376 405
67 98 613 751 99 53013 59 270 306 47
767 875 964 54100 86 283 96 487 540
80 87 632 734 55047 84 125 97 244 87
385 435 802 605 753 54 864 56017 272
316 29 73 492 647 905 57311 32 72 535
49 87 883 58000 103 81 296 449 528 661
803 13 71 930 35 55 56 59020 67 73 185
224 362 452 621 930 53 68

60422 53 575 690 813 38 921 61105 83
85 91 203 04 346 64 86 415 618 40 752
888 51289 462 81 596 762 616 28 949 90
63165 81 359 67 74 89 432 83 534 53 600
84 90 858 81 82 96 926 41 55 64022 85
143 204 306 36 404 09 87 505 720 896
901 18 60

65084 112 56 81 219 34 205 46 477 558
726 886 965 75 66019 79 124 290 717 71
800 96 968 67171 232 91 355 80 457 752
847 96 939 66319 439 97 688 99 727 85
811 83 980 64 69016 33 99 269 360 485
95 599 627 775 89 861

70134 384 412 600 45 73 714 835 909
90 95 71050 61 133 93 251 73 90 346 426
53 92 726 915 72012 126 269 82 305 19
38 49 558 69 88 93 602 13 710 46 56 58
812 38 902 73116 26 237 342 477 533 52
82 87 619 79 93 777 79 902 34 58 74003
122 35 99 255 314 64 449 591 667 706
75 955 68 75132 92 238 96 365 67 409
33 37 43 541 45 600 32 887

76046 297 98 375 81 772 849 92 914
77018 131 34 262 353 583 687 89 911
78000 133 98 206 310 486 615 27 778 89
835 37 72 958 66 79034 185 241 447 60
580 88 97 606 25 27 744 49 867
80095 123 67 230 76 441 580 722 828
81304 80 595 710 11 46 87 82043 379 407
514 50 634 738 46 864 927 42 83019 87
157 351 540 800 18 36 42 86 84058 142
68 333 480 604 744 89 846 915 85069 123
39 78 210 300 675 798 86174 275 510 677
57009 104 47 221 363 409 29 511 600 42
752 82 991 928 88176 316 47 54 84 422
39 562 94 665 803 15 916 89118 273 316
651 56 68 977 90 93

90013 96 106 98 221 76 77 313 411 635
789 806 91215 58 713 830 66 914 92145
210 394 407 72 500 697 754 87 903 93323

62 63 406 38 586 623 52 77 817 73 80 988
94205 79 337 411 613 54 823 997 95014
37 162 74 222 50 62 351 427 518 90 612
47 753 994 96102 219 361 442 608 24 777
934 86 97009 93 188 228 317 30 590 606
81 88 98076 178 221 318 546 678 85 807
62 966 83 99015 47 76 136 43 319 27 500
25 706 82

100001 49 86 99 118 206 90 96 324 50
424 511 606 26 41 71 703 90 989 101003
192 250 431 546 734 900 16 102066 163
227 49 365 511 45 852 919 103041 68 276
322 50 75 495 843 96 104029 34 211 91 512
17 660 734 36 105010 108 304 400 508 69
94 626 770 912 106083 111 84 219 68 75
443 674 787 897 942 107059 61 72 101 68
305 22 66 85 549 948 109802 168 69 76
200 343 425 28 45 56 525 51 90 617 68 82
982 109042 86 113 25 328 515 41 652 74
818 40 945 61

110000 42 128 36 54 200 56 350 72 438
61 801 15 56 11420 32 526 630 91 884 963
112016 215 339 51 461 506 60 93 98 655
735 56 82 805 904 94 113006 30 188 315
403 57 93 563 690 728 83 98 843
114033 229 320 54 420 612 717 38 842 46
972 85 115216 23 888 89 515 43 602 77
715 61 73 870 76 948 116049 188 798 914
36 51 117047 49 54 83 229 314 74 80 402
51 507 31 605 99 743 45 61 85 867 80 902
73 89 118003 58 165 72 89 234 50 55 385
460 545 57 67 70 655 799 814 62 914
119023 103 281 308 98 584 636 84 730 858
913 31

120240 302 405 24 510 25 41 607 20 758
77 80 837 40 932 90 121018 34 221 397
459 567 636 59 738 59 99 843 79 944 91
122156 211 26 95 313 50 96 400 27 69
533 49 834 77 123001 10 149 54 405 29
532 82 616 61 709 31 902 68 124098 214
33 70 83 308 83 409 96 619 65 78 746
825 35 125031 161 68 95 253 93 323 46
601 27 31 90 797 867 91 985 126033 263
321 23 486 609 58 866 907 87 127146 86
315 636 821 74 943 87 128005 142 250
303 412 62 535 90 869 866 85 129143 433
57 60 79 510 611 745 884 995

130117 127 40 319 53 76 475 87 97
650 131180 362 615 700 77 805 78 132015
64 65 69 214 330 95 446 611 924 63 90
133063 118 270 89 327 76 446 91 603 13
717 40 90 97 868 134256 399 528 61 69
629 79 919 58 75 84 99 135278 415 686
746 955 136097 167 225 318 76 457 69
517 36 65 643 86 93 727 86 837 39 96
916 137009 409 532 614 94 746 987
138042 109 24 46 200 73 316 76 81 484
95 643 845 925 139083 219 430 544 642
63 753 812 71 99 960

140067 285 331 65 555 607 79 872 913
141056 148 211 350 429 74 502 58 667 93
788 89 897 934 142088 224 30 85 424 51
60 504 96 685 856 65 907 89 143015 377
90 432 527 28 40 630 79 730 34 855 97
144194 269 86 317 70 509 659 95 765 927
97 145128 70 221 31 64 345 97 8 469 517
912 41 853 924 43 86 146012 105 265 85
332 914 27 147077 207 332 88 602 744
880 148244 86 321 74 474 508 10 83 752
821 41 81 900 149016 26 173 318 85 425
27 59 61 511 624 744 928

150082 147 54 228 97 319 82 479 95
567 72 151027 32 49 136 263 583 669 745
45 77 855 81 85 902
152117 30 232 447 565 78 620 48 82 768
76 85 880 87 901 56 153153 321 591 645
790 936 40 60 76 154116 334 55 86 484
715 83 815 97 944 155007 92 230 376 468
88 539 60 639 726 812 902 17 25 47 56
156106 46 230 45 49 63 371 423 854 81
936 157042 174 82 276 92 396 648 896
978 158037 41 117 18 57 281 303 412 42
526 38 50 670 740 819 27 159043 101 71
224 535 645 719 85 944 73 75 94

160374 417 538 82 661 63 78 709 19 73
968 161022 129 205 35 419 55 59 71 661
88 702 860 934 162006 18 147 65 291 333
415 87 525 53 77 625 50 80 99 858 82
163031 142 363 463 534 51 76 777 902
164046 67 98 156 283 452 75 551 641 707
41 73 908 30 165007 23 159 204 340 427
548 642 729 845 166127 278 98 304 44
462 677 814 167087 124 298 433 537 677
955 59 79 168022 287 341 494 662 706
801 16 60 169071 161 212 318 49 443 63
66 520 37 638 75 735 47 817 75 936 81

170491 682 944 171156 226 311 33 39
491 503 602 52 709 172056 76 119 72 85
280 495 512 78 607 35 62 810 95 173000
3 18 68 81 119 332 568 91 93 641 54 803
41 174057 166 94 291 327 408 536 734
809 175048 160 69 274 381 490 533 668
700 33 34 49 816 50 99 983 94 176094
146 255 69 462 604 45 796 807 947
177008 27 82 163 298 320 57 481 88 96
630 93 814 178207 90 411 85 512 794
805 99 953 179029 119 213 84 85 389
401 42 555 609 708 33 882 968 69

180133 454 56 86 529 64 750 87 845
181226 84 380 92 456 599 791 807 30 72
974 90 182006 105 38 86 366 80 648 814
21 65 90 908 84 183037 312 430 641 738
64 848 79 902 22 58 67 184101 47 54 87
208 332 432 643 767 802

III-cie ciągnięcie
Po 200 złotych:
128 211 823 97 1447 940 2050 110 284
477 673 3067 191 468 580 680 926 4140
395 804 20 51 5052 246 6685 822 7010
216 435 751 8711 9386 837
10155 225 458 97 651 768 66 837 11191
12397 636 68 761 65 933 13361 491 14014

65 123 616 919 29 67 15647 95 969 16271
789 17043 224 322 923 18866 908 18 57
19306 517
20450 59 703 806 51 21292 323 529
22276 774 78 938 23249 87 473 565 753
24059 67 178 218 98 469 707 24 809
25069 101 10 357 743 801 26181 366 95
461 821 947 27210 44 350 539 656 70
835 28098 611 805 53 29075 377 411 22
515 688 835

30180 355 699 825 31049 122 674 32023
112 418 518 643 892 900 87 33167 315
99 585 34022 259 65 411 24 46 973 35022
487 694 871 928 36454 672 829 95 37052
106 31 330 98 624 47
38040 284 473 558 70 727 39202 99
563 674 761 854 995.
40139 302 685 761 41098 548 724 42037
62 390 646 814 43039 139 289 367 408
550 78 614 750 44034 42 101 80 292 474
650 71 45745 46000 1 669 76 97 743 58
47354 479 48052 161 262 462 544 85 744
95 899 49320 29 428 698.

50007 166 51032 222 378 570 621 796
953 52328 58 484 687 826 43 949 74
53205 34 655 725 847 54319 425 671 90
861 951 55100 88 296 370 625 56528 77
897 57285 418 95 609 53 58247 61 625
720 939 59017 92 548 678 703 876 921
60075 284 426 532 704 44 831 61227
320 427 30 645 824 26 74 976 62053 183
294 694 892 63200 354 436 591 93 605
734 950 6105 574 621 30 776 65046 94
199 586 639 764 78 79 846 933 66430 610
67053 143 45 78 248 333 78 558 667 764
85 967 68163 283 326 36 469 531 40 73
605 826 69614 732 40 45 85.

70126 280 402 52 563 672 95 938 65
71102 18 375 475 867 969 72190 260
477 591 676 720 967 73043 101 33 520
665 801 913 43 74123 223 94 923 26 59
75104 454 561 768 801
76199 803 97 906 77146 52 330 410 664
772 868 78160 513 649 81 79249 550 650
726 918
80249 867 946 84 81022 482 89 534
82020 142 55 83 845 998 83236 70 355
512 638 783 84066 490 728 51 934 85262
410 618 810 86072 203 342 672 87113 15
255 79 362 580 654 86 745 88216 395 457
550 600 21 812 94 950 89060 165 415 895
960

90028 113 477 508 76 612 819 91271
461 574 614 787 818 92161 223 80 418
850 93016 258 431 56 994 94300 870
95173 453 656 96188 263 476 670 937
97125 322 377 696 736 98066 190 95 209
325 522 741 906 99027 82 216 62 578
617 815

100126 52 398 708 101228 501 49 912
102274 623 81 764 920 59 103289 944
875 914 69 104439 630 744 64 844 105239
336 477 695 733 960 106034 57 527 85
681 782 107066 450 555 719 844 108110
72 263 381 764 880 109139 579 625 996
110037 174 286 613 111021 89 382 567
86 682 722 32 112115 305 58 409 53 608
63 13241 408 17 556 937

114192 787 115420 929 116115 520 739
912 117196 207 84 323 35 77 888 906
118968 119066 380 572 632 853 966



Klucz od góry

Kto zdobył zliczyć ilość zatargów, wojen domowych, procesów sądowych, które wynikły na tle klucza od góry. Klucz od góry to prawie przysłowiowe zarzewie najbardziej zaciętych walk sąsiedzkich, to hasło do wojny; nieraz o krwawym epilogu. Jak wiadomo, zawsze chodzi o pierwszeństwo wieszania bielizny na strychu. Warszawianki na tem tle są nieustępliwe, nie znają kompromisów. W wir walk wciągane są całe rodziny. Niektóre domy od dawien dawna podzielone są na urogię obczy — a w szedzie „casus belli” to klucz od góry...

Tym razem ten obiekt z żelaza odegrał inną rolę. Andrzej Mastkowski wynajął pokój, a raczej część pokoju małżeńskiej parze Grobelnow. Grobelnowie mieszkali przez dwa miesiące i nie placili komornego.

Mastkowski pewnego dnia wypił dla kurażu kilka „głębszych”, po czym zjawił się w domu.

— Komorne płacić! — wolał — ja was bolszewików nauczę!

Państwo Grobelnowie odpowiedzieli podobnym doбором słów, a wówczas właściciel lokalu znalazł bardziej przekonujący argument — klucz od góry. Gospodarz grzmotnął tak silnie wielkim kluczyskiem lokatora, że ten rozciągnął się na całą długość.

Wtedy Grobelnowa ruszyła do boju ze stółkiem w ręku. W wirze walk pan Mastkowski odniósł potłuczone ręki i wylamanie zęba, małżonka niewypłacalnego lokatora została pobita dotkliwie kluczem od góry.

To narzędzie walki zostało doliczone do aktów sprawy. W związku z tem lokatorzy domu przy ulicy Piwnej przez dwa dni nie mieli możliwości rozwieszania bielizny. Obecnie klucz od góry powrócił na miejsce, a Mastkowski skazany został na miesiąc aresztu za pobicie sublokatorów.

(z.)

WARSZAWSKA SPÓŁKA AKCYJNA BUDOWY PAROWOZÓW W WARSZAWIE.

Bilans z dniem 31 marca 1935 roku

AKTYWA: MAJĄTEK STAŁY. Place Zi. 323.816; Budynki mieszkalne Zi. 1.570.013; MAJĄTEK PŁYNNY. Kasa Zi. 8.029,17; Banki Zi. 1.724.168,26; Papiery Wartościowe Zi. 263.990,15; Weksle w portfelu Zi. 833.859,23; Waluty Obce Zi. 180,—; Magazyny Zi. 73.073,33; Obiekty w fabrykacji Zi. 75.436,99; Wyroby gotowe Zi. 1.153.936,57; **DLUŻNICZY:** Odbiory Zi. 919.831,61; Dostawy Zi. 41.958,40; Różni Zi. 3.962.223,01; **UDZIAŁY** Zi. 62,—; Kaucje Zi. 645.948,99; Sumy Przechodnie Zi. 5.128,80; Straty z okresu poprzedniego Zi. 1.161.427,17; Strata za rok 1934-35 Zi. 132.688,75; Razem Zi. 12.895.581,98; Depozyty u Różnych Zi. 279.195,25; Udzielone gwarancje Zi. 330.599,—

PASYWA: Kapitał Zakładowy złotych 10.000.000; Kapitał Amortyzacyjny Zi. 174.446; Akcepty Zi. 24.692,50; Dostawy Zi. 3.678,61; Zobowiązania zagraniczne Zi. 1.682,92; Odbiory Zi. 233.061,19; Różni Zi. 332.785,67; Dywidenda niepodniesiona Zi. 61.276,75; Sumy Przechodnie Zi. 2.057.958,34; Razem złotych 12.895.581,98; Różni za Depozyty Zi. 279.195,25; Wierzytiele z tytułu Gwarancji Zi. 330.599;

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT za rok 1934-35

WINIEN: Koszty fabrykacji złotych 2.295.396,94; Koszty administracji ogólnej Zi. 331.385,36; Nadzwyczajna danina majątkowa Zi. 16.937,38; Odpisy amortyzacyjne Zi. 174.446; Inne wydatki Zi. 114.690,19; Straty z okresu poprzedniego Zi. 1.161.427,17; Razem Złotych 4.094.283,04.

MA: Różne wpływy Zi. 447.547,78; Sprzedaż Zi. 2.352.619,34; Straty z okresu poprzedniego Zi. 1.161.427,17; Strata za rok 1934-35 Zi. 132.688,75; Razem Zi. 4.094.283,04.

980

ZWIĄZEK PRODUCENTÓW WIN Z GÓR TOKAJSKICH.

pod kontrolą Państwa Węgierskiego wysła propagandowe paczki win w każdej ilości, po cenach hurtowych. Sklep propagandowy TOKAY — Kraków, Starowiślna Zi. 1. 964

Miejskie roboty budowlane

Miejskie roboty budowlane posuwają się szybko naprzód.

Srodkowa część Muzeum Narodowego będzie wykonana w r. b. w stanie surowym i stanie pod dachem, a wewnątrz jej wykończenie nastąpi w przyszłym roku. W ten sposób jeszcze w r. b. sylwetka całego gmachu będzie już uwidoczniona w całości.

Również w stanie surowym z pokryciem dachem, wykończone będą w r. b. gmachy straży ogniowej na pl. Unji Lubelskiej, oraz część gmachów szkolnych na przedmieściach. Całkowicie wykończone będą w

r. b. gmachy szpitala Przemienienia Pańskiego na pl. Florjana oraz ośrodek zdrowia na Ochocie, nie licząc 10 gmachów szkolnych już oddanych do użytku, oraz przebudowanego gmachu szkolnego na Żolibżu wraz z Biblioteką publiczną. Przystąpiono również do budowy czterech szaleatów podziemnych i 10 pisuarów.

Wobec nieopóźnienia dotychczasowych prac w pałacu Blanka, zamierzono roboty związane z rozbudową Ratusza, nie mogły być dotąd rozpoczęte.

Pensjonat „KASZTELANKA” W OTWOCKU

Wszelkie współczesne urządzenia. Wyśmienita kuchnia, na żądanie dyetetyczna.

Pokoje z utrzymaniem od zł. 8-iu do 11-tu dziennie.

Pokoje bez utrzymania od zł. 3-ch do 5-iu dziennie

tel. 145 2a podmiejska

Wyścigi konne

REZULTATY DNIA WCZORAJSZEGO.

Dzień wczorajszy zostanie zapisany w pamięci bywalców torowych, jako niewątpliwie „zapeszony”. Tylko pierwsza gonitwa, rozegrana została w warunkach zupełnie normalnych. W drugiej już natomiast — start długo nie dochodził do skutku. Na jednym z fallstartów Kripos powiesił się na sznurach start-maszyny, zrzucając Fomienkę; w rezultacie poszedł on w dystans ze zmniejszonymi tym wypadkiem szansami. Trzecia gonitwa zaznaczyła się przegraną zbyt może silnie faworyzowanego Dinga. W czwartej gonitwie znów Łysa Góra nie mogła walczyć skutecznie z Toreadore, z powodu odpięcia się rzemienia od poprzęgi, który bił ją po nogach, tamując ruchy.

W piątej zawiódła start-maszyna w decydującej chwili, unosząc się tylko jednym bokiem. W rezultacie Turenne została na starcie, Lipowicz na Giorgetta został sznurami skaleczony w twarz, a Michałczyk i Nowak ruszyli w dystans bez czapek, które im zerwały niedość wysoko umieszone sznury. Po gonitwie sprzedanej, zakończony rzadkim wynikiem łeb w łeb, szacunek koni musiał być tak podniesiony, że właściwie liczyła się nie odbyła, a obydwaj konie zostały nabyte za cenę wywoławczą.

Wyraźny niesmak pozostawiła po sobie jednak dopiero gonitwa ostatnia, w której Damascenka, odsadziwszy się z miejsca od stawki, przeszła cały dystans przez nikogo nie goniona, pomimo, że na trzeciej ćwierci dystansu tempo gonitwy było niezwykle słabe. Nie ulega wątpliwości, że jeźdźcy, dosiadający pozostałych koni, starali się ułatwić zwycięstwo Damascence i przypuszczalnie będą przez pp. sędziów u mety pociągnięci do wyfomaczenia się ze swojej taktyki jazdy.

Rezultaty poszczególnych gonitw były następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 1600 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Temida (chł. Chomicz) K. Muszyńskiego, 2) Libacja, 3) Estonia, bez miejsca 4 konie. Wygrane w 1 min. 41 i pół sek. łatwo o 4 długości. Tot. zw. 19,50, franc. 6,50, 6 i 7,50.

Gonitwa 2. Nagroda 1400 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Rewers (z. Pasternak) K. Wodzinieckiego, 2) Gilza, 3) Kronos, bez miejsca La Sauzee. Wygrane w 2 min. 19 sek. wysłany o trzy czwarte długości. Tot. zwycz. 9, franc. 5,50 i 5,50.

Gonitwa 3. Nagroda 2100 zł. Dystans 1100 metrów:

1) Łuk (z. Jagodziński) C. Jarnuszkiewicza, 2) Dingo, 3) Milo. Wygrane w 1 min. 7 sek. po walce o pół długości. Tot. 14,50.

Gonitwa 4. Nagroda 1800 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Toreadore (z. Fomienko) K. Mastalera, 2) Łysa Góra, 3) Giovanni, bez miejsca 3 konie. Wygrane w 2 min. 15 i pół sek. łatwo o 3 długości. Tot. zwycz. 8, franc. 6,50 i 8,50.

Gonitwa 5. Nagroda 1800 zł. Dystans 1100 metrów:

1) Markita (z. Michalczyk) st. „Golejewko”, 2) Le Palatin, 3) Donetta, bez miejsca 6 koni. Wycofana Orestea. Została na starcie Turenne. Wygrane w 1 min. 8 i pół sek. w zaciętej walce o łeb. Tot. zw. 53,50, franc. 6, 5 i 5.

Za Turenne zwrot stawek.

Gonitwa 6. Nagroda 2200 zł. Dystans 2100 metrów:

1) Torino (z. Gill) st. „Łochów” i Irak (z. Keogh) st. „Lubicz” łeb w łeb, 3) Hidalgo, bez miejsca 4 konie. Wygrane w 1 min. 42 sek. w zaciętej walce. Tot. zw. 9 i 6,50, franc. 7,50, 6 i 15,50. Ogiera To-

rino nabył p. Ostrzycki za 2.600 zł., a Iraka — p. Herkner za 3000 zł.

Gonitwa 7. Nagroda 1600 zł. Dystans 2100 metrów:

1) Damascenka (z. Takacs) C. Jarnuszkiewicza, 2) Latona, 3) Maskota, bez miejsca Madalene i Gaweda. Wygrane w 2 min. 18 sek. bardzo pewnie o 2 i pół długości. Tot. zw. 22, franc. 9 i 9,50.

ZAPISY NA DZIEŃ DZISIEJSZY.

Dziś, w dziesiątym dniu sezonu jesiennego odbędą się gonitwy następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 2100 zł. Dystans 1100 metrów:

1) Desir, 2) Hawerla, 3) Lawina, 4) Le Palatin.

Gonitwa 2. Nagroda 1400 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Cecylja Renata, 2) Elipsa, 3) Garda, 4) Hadzi, 5) Imber Edax, 6) Luna III, 7) Tajada, 8) Tosca II.

Gonitwa 3. Nagroda 2400 zł. Dystans 2800 metrów:

1) Great Scot, 2) Kazbek, 3) Lir, 4) Tamka.

Gonitwa 4. Nagroda 1400 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Achmed, 2) Bzura II, 3) Dell, 4) Laszka II, 5) Manfred II, 6) Nuta, 7) Oleńka II, 8) Roret, 9) Samotny.

Gonitwa 5. Nagroda 1800 zł. Dystans 1100 metrów:

1) Aztor, 2) Bibus, 3) Eleazar, 4) Hokej, 5) Irresistible, 6) Kares, 7) Kłopot, 8) Lawina, 9) Le Palatin, 10) Miss Royal, 11) Optima.

Gonitwa 6. Nagroda 1800 zł. Dystans 2400 metrów:

1) Akcept, 2) Figlarz, 3) Hardi, 4) Kajana, 5) Kombinator, 6) Korea II, 7) Łomnica, 8) Parlier, 9) Rustan.

Gonitwa 7. Nagroda 2000 zł. Dystans 1600 metrów:

1) Czarewicz, 2) Igor II, 3) Incydent, 4) Litawor, 5) Lotr, 6) Tamano.

Gonitwa 8. Nagroda 1600 zł. Dystans 2100 metrów:

1) Alerte, 2) Dratwa, 3) Folia de danse, 4) Keen, 5) Levico, 6) Lorenzo, 7) Me tropol, 8) Normandja, 9) Norwegja, 10) Roret.

NASZE TYPY NA DZIEŃ DZISIEJSZY.

I. Po wycofaniu Le Palatin, który biegł wczoraj, Hawerla góruje nad pozostałymi.

II. Wszystkie konie, uczestniczące w tym wyścigu biegały dość nierówno i trudno orzec, który z nich znajduje się w dobrej formie. Przypuszczalnie jednak Tajada, Hadzi i Luna III znajdują się na miejscach czołowych.

III. Występujący po miesięcznym prawie odpoczynku Kazbek może pobić Tamkę, która jednak znajduje się w tak dobrej formie, że może również zwyciężyć.

IV. Zdawałoby się, że Roret, pomimo nieszczególnych ostatnich swoich wyścigów ma lepsze szanse, niż Laszka II i Oleńka II.

V. Najłatwiej stajnia p. W. Andersa może zwyciężyć jednym ze swoich przedstawicieli. Gdyby zawiódł Kłopot, to Kares, będzie miał przypuszczalnie przewagę nad pozostałymi, z których Eleazar miał już dobry wyścig.

VI. Wyróżnia się w stawce Akcept; najpoważniejszymi kandydatami na miejsca dalsze są Hadzi i Kajana.

VII. Stawka koni bardzo równa, w której wyróżnił się nieco lepszymi wyścigami Litawor i Tamano.

VIII. Gonitwa ostatnia może łatwo zakończyć się rzetelną niespodzianką. Może ją sprawić zarówno Folia de danse, jak Lorenzo lub Keen.

Początek gonitw o godzinie 3-ciej po południu.

W wirze życia

„Poszukawac” cioci

(s) — Jedziemy.
— Dokąd?
— Do domu.
— A gdzie król mieszka?
— Wszystko jedno. Może mnie pan odwieść do cioci.

— A ciocia szanownego księcia gdzie mieszka?

— Prawdopodobnie na Olwej nu merek 55.

— Za dwa złote pojedę.

— Mnie pan to mówisz. Za... złotych nawet możesz pan jechać, bo się na swoich nogach dzisiaj od południa nie pewnie czuję.

Pojechali. Przed domem nr. 55 na Okopowej przystanęli.

— To tu? — zapytał dorozkarcz gościa.

— Tu.

Wysiadł.

— Hrabia zapłaci.

— Zaraz, tylko zobaczę, czy ciocia w domu.

Ciocia w domu nie było, bo jak się okazało, nie mieszkała tu wcale, dom, przed który zjechał był bowiem gmachem szkoły powszechnej.

— Jedziemy dalej — zdecydował pasażer.

— Dokąd?

— Poszukamy cioci.

— Nie. Zapłać mi hrabia za kurs to pojedziemy. Darmo pijaków nie wożę.

— Co? Kto tu pijany? Uczucia rodzinne mnie rozsądza. Za ciocią tęsknię, ale pijany nie jestem.

— Wszystko jedno. Mnie się za kurs należy.

— Ciocia zapłaci. Jak ją znajdziemy, to zapłaci.

— To jedziemy.

I pojechali. Ale nie do cioci. Dorozkarcz zawiózł swego pasażera do pierwszego, napotkanego po drodze policjanta.

Posterunkowy zaopiekował się pijanym pasażerem i odprowadził go do komisariatu.

Nazwisko „poszukiwacza cioci” — Konstanty Kwiatkowski.

Zajście przed ambasadą włoską

Wczoraj w godzinach popołudniowych doszło przed lokalem ambasady włoskiej przy pl. Małachowskiego do burzliwego zajścia. Zebrali się tam gromadka ludzi, powiększona o sporą liczbę zaciekawionych przechodniów. Z tłumy wznoszono nieprzychylnie okrzyki na temat zatargu włosko-abisyńskiego.

Wzwana policja rozproszyła demonstrantów, aresztując kilku z nich. Wśród aresztowanych znalazł się b. poseł Dubois.

Proces Rozwadowskiego

Wczoraj w dalszym ciągu procesu Rozwadowskiego, który staje przed sądem oskarżony o postrzelenie por. Kierglewicza w mieszkaniu swej separowanej żony (o sprawie tej pisaliśmy szczegółowo w numerze poprzednim), zeznawał por. Kierglewicz. Twierdził on stanowczo, że z Rozwadowską łączyła go zwykła znajomość. Rozwadowski, jego zdaniem, strzelał do niego z premedytacją, celując.

Zeznawała też pewna młoda osoba p. S., niekorzystnie i dla Rozwadowskiego i dla Rozwadowskiej. Była ona świadkiem, jak kiedyś na balu, w bocznym pokoju Rozwadowski pobił swą żonę, ale zachowanie się Rozwadowskiej mogło go zirytować.

Na marginesie

Kraina uśmiechu

Jesienny ranek trochę chmurny, trochę zimny, trochę wietrzny. Zwykły ruch dnia codziennego. Tramwaje porywają z przystanków grupki spieszących do zajęć osób.

Wraz z innymi usiadam do 12-ki.

Proszę o bilet i... robi mi się bardzo nieprzyjemnie: nie mam przy sobie pieniędzy... Zapomnienie, zguba czy kradzież, niewiadomo. W każdym razie trzeba wysiadać.

I oto dzieje się rzecz niebywała, nieprawdopodobna. Pan konduktor podaje mi z uprzejmym uśmiechem bilet, prosząc tylko o odesłanie mi należności do remizy Mokotów pod Nr. 479. Czynie to w sposób tak miły, naturalny, że bez zażenowania przyjmuję to przewidywanie, a wnetrze tram-

Ulgi kolejowe do Gdyni na powitanie m/s „Piłsudski”

Fakt uruchomienia przez Polską wielkiego statku transoceanicznego, jakim jest m/s „Piłsudski”, ma cechy wielkiego wydarzenia w dziejach naszej marynarki handlowej i pracy na morzu.

W dniu przybycia m/s „Piłsudski” do portu macierzystego, jak również w dni następujące, aż do momentu odjazdu w pierwszy rejs do Nowego Jorku, odbędzie się w Gdyni szereg uroczystości. Zarząd Główny L.M.K., chcąc umożliwić członkom Ligi wzięcie udziału w tych uroczystościach, uzyskał od Ministerstwa Komunikacji duże indywidualne zniżki kolejowe na przejazd do Gdyni w okresie 11—16 września.

Koszt przejazdu do Gdyni wyniesie będzie 66 proc. normalnej ceny biletu w dowolnej klasie i dowolnym pociągu. Powrót bezpłatny. Podróż winna być jednak zakończona do godz. 24-ej dn. 16 września r. b.

Program uroczystości, ustalonych w okresie pobytu m/s „Piłsudski” w Gdyni przedstawia się następująco: 12 września powitanie przybywającego do Gdyni statku. 14-go września uroczystość poświęcenia bandery z udziałem przedstawicieli Rządu. 15 września uroczyste pożegnanie: odjazd m/s „Piłsudski” w pierwszą podróż do Stanów Zjednoczonych.

Karty uczestnictwa nabywać można we wszystkich okręgach i oddziałach Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

REWELACYJNE WIECZORY EKSPERYMENTALNE D-RA RADWAŃ

Znany ze swej działalności na polu hipnozy, sugestji i telepatji Dr. Radwan podczas kilkuletniego pobytu w Londynie odkrył nową metodę.

Metodę sugestji mechanicznej t. j. przemieniania siły psychicznej na płytę gramofonową. Dr. Radwan przedstawił metodę tę w r. 1931 na międzynarodowym kongresie psychoterapii i psychologii w Paryżu, która zyskała ogólne uznanie uczonych.

Uproszony przez koło zwolenników przyrodolecznictwa, da dr. Radwan dwa wieczory eksperymentalne w sobotę i niedzielę 14 i 15 b. m. o godz. 8.30 w Sali Tow. Higienicznego, Karowa 31. Bilety do nabycia w „Orbisie”, Marszałkowska 98 i „Icar” Marszałkowska 118.

Ogłoszenia drobne

Fraterowanie wiórkowanie, cykli nowanie, mycie szyb, sprzątanie biur, mieszkań. Roboty zdunskie. Pluskowy tepie gazami. Robota fachowa. Cegielski, Browarna 8, telefon 628-92. Dzwonić godz. 14 — 16. 886

Meble lakierowane, urządzenie, meble kuchenne, meble dziecięce, komplety przed pokojowe w różnych kolorach poleca H. STRYCHER, Warszawa, ul. Karłowicza 28, tel. 11-13-37. 782

Nie można taniej

i skuteczniej zareklamować swego przedsięwzięcia, niż dać „ogłoszenie drobne” w najpoważniejszym dzienniku gospodarczym „Kurier Polski”. Al. Jerozolimskie 33, tel. 9-77-08. Na żądanie wysyłamy współpracownika.

POGROM „ZAWODOWCÓW”

Przy przeglądaniu wykazu nowo — wybranych w całym kraju posłów do Sejmu zwraca uwagę niespodziewana klęska niedawnych, silnie zaangażowanych partyjnie działaczy ludowych, którzy **urbi et orbi** głosili, że oni tylko mają wyłączny monopol na reprezentowanie wsi polskiej.

Przypadli przy wyborach przede wszystkim tacy panowie z lewicy ludowej, co prawie od początku istnienia Sejmu w odrodzonej Polsce, zdobywali mandaty z ramienia „Wyzwolenia”, Piasta, czy Str. Chłopskiego, którzy poniekąd traktowali swoje poselstwo, jako zawód (tembardziej, że większość z nich wcale żadnego „fachu” nie posiada), uważali jako dobrze zasłużone, popłatne beneficjum.

Władza jest słodką — i trudno się z nią rozstać. Słodsze jednak nad wszystko są djety poselskie, sięgające tysięcy złotych miesięcznie za „niepróżnujące próżnowanie”. Słodki i wysoce praktyczny jest stały bilet wolnej jazdy I klasy dla każdego posła na wszystkie koleje w całym państwie.

Toteż na samą myśl, że to wszystko można w jeden dzień t.j. 8 września utracić, „zawodowcy” ci, na wszelki wypadek próbowali się asekurować. Porzucali więc swoje dotychczasowe obozy i sztandary i przymykali ku obozowi rządzącemu, który tych kajających się partyjników bynajmniej nie odpychał, bo większą sprawą w BB radość nawrócenie jednego tkwiącego w nałogu grzesznika, aniżeli...

I ta metamorfoza polityczna, na całej linii tych skru-

szonych zawiodła. Przypadli przy wyborach prezes Klubu Ludowego w Sejmie i wódz „Wyzwolenia” b. poseł Michał Róg w Ostrowi Mazowieckiej, uzyskawszy zaledwie 19.000 głosów, podczas gdy jego oboj konkurenci otrzymali po 49.000 i 32.000 głosów, bez najmniejszej presji.

Ten sam los spotkał b. posła Wyrzykowskiego z „Wyzwolenia” w okręgu Łask — Sieradz. Skupił on zaledwie 9.000 głosów.

W analogicznej sytuacji znalazł się przywód. dawnego Str. Chłopskiego b. poseł Waleron, na którego w okręgu Jędrzejowskim padła śmiesznie mała liczba głosów (8000) na kilkadziesiąt tysięcy głosujących.

A w naszym okr.

Piotrków - Brzeziny ?

Utarło się mniemanie, że jedynie p. Władysław Fijałkowski wyłącznie posiada dusz chłopskich władztwo. Nie brak było osób, nawet wyżej w hierarchii urzędowej postawionych, które uległy tej sugestji, że wieś w Piotrkowskim „idzie za Fijałkowskim”.

Zdecydowana odpowiedź wsi padła 8 września. Zdrowy chłopski rozum, po głębokim zastanowieniu, doszedł do konkluzji, że zawodowy poseł już jest strudzony tyloletniem pełnieniem obowiązków w Sejmie i po za Sejmem — i dlatego zwolnił go od ich dalszego pełnienia. I trafnie postąpił.

Snopkowski.

Popierajmy Ligę Obrony Powietrznej Państwa.

Postulaty m. Piotrkowa

Pisząc o pokrzywdzeniu Piotrkowa, wspomnieć jeszcze należy o dokonanej przed niedawnym czasem przeniesieniu siedziby Urzędu Ziemskiego z Piotrkowa do Łodzi, na czym zyskały tylko powiaty północne Województwa, a straciły powiaty południowe. W rezultacie znów pokrzywdzenie jednych, uprzywilejowanie innych. Idealnego rozwiązania istotnie nie można znaleźć. W danym wypadku zresztą, jeżeli chodzi o interesy ludności, to ona na tem nie traci, gdyż gros swoich spraw i tak załatwia w Powiatowych Urzędach Ziemijskich, względnie ich ekspozyturach. Przypom-

nieć tu należy także, że z życiem Okr. Urzędu Ziemskiego związaną była egzystencja pracowników, bezpośrednio przez ten Urząd zatrudnionych, jak również całego szeregu innych osób, w pierwszej linii geometrów, którzy przez translokację Okr. Urzędu Ziemskiego znaleźli się w nader krytycznym położeniu.

Dalszym postulatem miasta Piotrkowa jest zlikwidowanie Wydziału Zamiejscowego Sądu Okr. w Częstochowie i

przyłączenie miasta Częstochowy całkowicie do Sądu Okr. w Piotrkowie.

W roku 1921 Minister-

Piotrkowianin posłem m. Warszawy

Pan Roman Krukowski — piotrkowianin, działacz niepodległościowy z czasów rewolucyjnych (1905 r.), długoletni naczelnik Wydziału kanalizacyjnego Magistratu w Warszawie, prezes Związku Związków pracowników samorządowych, w dniu 8 bm. został wybrany posłem na Sejm z okręgu Nr. 4, otrzymując nie tylko w okręgu, ale spośród innych „cywilnych” posłów Warszawy największą ilość głosów t.j. 15.785, dzięki swej wielkiej popularności, spowodowanej niezwykle wysokimi zaletami charakteru, pracowitością i uczynnością dla kolegów i podwładnych.

Pan Roman Krukowski jest synem niedawno zmarłego s.p. Stanisława Krukowskiego, ogólnie cenionego jako fachowca i człowieka w kraju, fabrykanta organów, a bratem p. Stefana Krukowskiego, obecnego właściciela tego na wysokim poziomie stojącego zakładu w Piotrkowie.

Nowego posła niewątpliwie sprawy Piotrkowa będą żywo interesować i znajdują w nim gorącego orędownika.

Wl. H.

Celem uniknięcia przerwy w dalszej dostawie „Dziennika Narodowego” prosimy wpłacać prenumeratę w Administracji ulica Słowackiego 28, parter, wejście od frontu, naprzeciw Ogrodu Kolejowego.

stwo Sprawiedliwości przyłączyło powiat częstochowski do okręgu Sądu Okręgowego w Piotrkowie, wychodząc z założenia, że istnienie tego Sądu w Częstochowie, powstałego na fle okupacji obu miast przez dwie władze zaborcze, jest niepotrzebne, zwłaszcza wobec dwugodzinnej odległości od Piotrkowa. Wskutek starań adwokatów częstochowskich, którzy wywarli wpływ na pewne grupy ludności, został tam w r. 1929, utworzony Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Piotrkowie, rzekomo w związku z rozwojem przemysłu częstochowskiego i dla potrzeb ludności. Wydział Zamiejscowy stanowi jednak nieprzezwyciężony splot trudności dla każdego Prezesa i Prokuratora Sądu Okręgowego w Piotrkowie, a to wobec konieczności nadzoru nad oddzielną buchalterją, korespondencją i administracją tego wydziału, potrzeby delegowania do Częstochowy Sędziów w nagłych wypadkach i t. p.

Po wakacjach

Zaroili się już szkoły od dzieci i młodzieży. Dziewczęta i chłopcy wrócili opaleni, wypoczęci, zadowoleni, z nowymi siłami na cały rok.

Oprócz młodzieży szkolnej powrócili już z odległych „badów” i uzdrowisk albo poprostu z zapadłej wsi już letnicy wypoczęci i opaleni. Lato było dla nich w każdym bądź razie „latem” i pozostawiło miłe wspomnienia. Odpoczęli. Nabrali trochę sił. Skorzystali ze słońca, z powietrza, z plaży, z kąpieli. Mogą się zabrać do dalszej pracy i w spokoju ducha oczekiwać następnego lata, albo krótkich choćby tylko, zimowych wakacji.

Ileż to ludzi jednak uśmiecha się boleśnie na dźwięk słów „urlop”, „lato”, „wypoczynek”. Ileż to ludzi przetrwało najpiękniejsze dni lata w dusznych warsztatach, przy turkoczących maszynach...

Szwaczki, modystki, chałupnicze pracownice, dla których wypoczynkiem letnim była zaledwie niedziela i późny upalny wieczór, spędzony na zakurzonej ulicy, albo w przeludnionym parku. O tych się naogół nie myśli. Nad nimi przechodzi się do porządku dziennego.

A matki? Tych matek dziesiątki tysięcy, które w zrozumieniu dobra swych dzieci i najbliższych, wyrzekły się wypoczynku na ich korzyść. Czy o nich nie warto wspomnieć? Czy one już tak z obowiązku muszą wiecznie ślezczyć przy kuchni?

Bo przecież dla całego legjonu matek wakacje nie są niczem innym, jak tylko spotęgowaniem normalnej pracy, nagromadzeniem nowych obowiązków.

Skończyło się lato, ale też i ten koniec lata nasuwa tragiczne niejednokrotnie reminiscencje.

Nie jest coś w porządku z naszym układem wypoczynkowym, a raczej z naszym zrozumieniem dla roli i doli kobiecej. Nie bardzo jakoś wydaje nam się to dziwne, że istnieją kobiety, które najwięcej wypoczynku potrzebują, a najmniej go niestety, mają.

Gdybyż tak trochę więcej dobrej woli się okazało. Gdybyż się tak pomyślało tylko uczciwie, że przecież i ta nieszczęsna matka powinna trochę odetchnąć, poczuć się chociaż przez krótki tylko okres czasu człowiekiem, godnym swojej nazwy, a nie najniższym gatunkiem robotnicy, której nawet wypoczynek nie przysługuje?...

Czy jesteś członkiem Czerwonego Krzyża

Dzieje socjalizmu w Polsce

W walce o Niepodległość Polski dużą rolę odegrał socjalizm, prowadząc niebezpieczną, podziemną pracę, zwłaszcza na terenie b. zaboru rosyjskiego. Większość tych, którzy wzięli udział w ostatecznej krwawej rozgrywce o wolność Polski mieli łączność z ruchem rewolucyjno-niepodległościowym. Polskie Radio nadaje cykl odczytów pt. „Dzieje socjalizmu w Polsce” w opracowaniu wybitnego socjologa i historyka socjalizmu Leona Wasilewskiego.

W drugim odczycie, który nadany zostanie 12.IX o godz. 17 prelegent przejdzie do zobrazowania początków ruchu socjalistycznego już na gruncie krajowym, na fle stosunków społeczno-ekonomicznych i politycznych doby powstaniowej będzie to odczyt pt. „Socjalizm w Polsce po r. 1863”.

Wreszcie trzeci skolei odczyt będzie poświęcony dziejom rozwoju polskiego ruchu socjalistycznego od utworzenia się organizacji „Proletariat” w zaborze rosyjskim aż do powstania kierunku niepodległościowego wśród jego epigonów. W tych ramach poznamy przebieg bohaterskich walk „Proletariatu” wraz ze śmiercią męczeńską jego przywódców, dzieje wewnętrznego rozbiecia ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim przy jednoczesnym organizowaniu się jego w warunkach konstytucyjnych w innych zaborach. Odczyt ten zatytułowany „Od Proletariatu do PPS”, wygłoszony zostanie dnia 19 bm. o godz. 17.00.

Z Belchatowa

Udział uprawnionych do głosowania był znaczny. Największą liczbę głosów otrzymał dyr. Drozd Gierymski.

Liczne masy publiczności odprowadziły na miejsce wiecznego spoczynku śp. Feliksa Frąckiewicza rejenta, który przyjmował czynny udział w pracy obywatelskiej i społecznej.

Na falach eteru

Czwartek dn. 12. IX 1935 r.

- 12.15 Koncert szkolny.
- 13.25 Chwilka dla kobiet.
- 15.15 Przegląd giełdowy i wiadomości o eksporcie.
- 15.30 Muzyka.
- 16.00 Czy będzie wojna — opowiadanie dla dzieci
- 16.15 Koncert Orkiestry dętej kolejarzy śląskich.
- 16.45 Cała Polska śpiewa.
- 17.00 Socjalizm w Polsce po roku 1863 — odczyt.
- 17.50 O książce d-ra Wojciecha Gottlieba pt. Polen.
- 18.00 Miniatury kwartetowe
- 18.30 Film, plastyka, architektura.
- 18.40 Jak spędzić święto.
- 18.45 Piosenki kabaretowe.
- 19.00 Kącik dla młodzieży wiejskiej.
- 19.10 Koncert.
- 19.20 Zapowiedź programu.
- 20.00 Muzyka lekka.
- 20.45 Dziennik wieczorny.
- 20.55 Obrazki z Polski wsp.
- 21.00 Słuchowisko Meissnera pt. Ocalenie.
- 22.00 Muzyka taneczna.
- 23.00 Wiadomości meteor.
- 23.05 Muzyka.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.